



wielka orkiestra  
świętecznej  
pomocy





**Z Wami i dla Was byliśmy.....s. 4**

Dziura budżetowa, eskalacja terroryzmu, nowy parlament i rząd – czyli rok 2001 w pigułce – to retrospektywa najważniejszych wydarzeń ubiegłego roku dotyczących głównie chronionego rynku pracy i szeroko pojętego środowiska niepełnosprawnych

**Potrzebna jest refleksja.....s. 8**

Wywiad  
z Marianem Leszczyńskim  
p.o. prezesa zarządu  
PFRON

**Z życia gospodarczego.....s. 13**

Sukcesy, pseudoafery, nowinki – nie tylko dla przedsiębiorców

**Ekspansja kontrolowana.....s. 16**

Wręczenie Przedsiębiorstwu  
Wielobranżowemu INTERGOS  
w Bielsku-Białej  
certyfikatu ISO 9002  
okazją do podsumowania  
osiągnięć firmy

**Tajemnice mózgu.....s. 22**

Europejski Tydzień Autyzmu  
to przede wszystkim sposobność  
do nawiązania szerokich  
kontaktów krajowych i zagranicznych  
na rzecz poprawy jakości  
życia z autyzmem

**Fotografie czynów niezwykłych.....s. 30**

Wystawa fotografamów  
Jolanty Żydłowicz, dokumentujących  
codzienne i niecodzienne wyczyny  
Fundacji Ducha. Obok o bała i udziale  
ludzi „od Ducha” w Wielkiej Orkiestrze  
Świątecznej Pomocy



– Zmiany w orzecznictwie  
i zadaniach powiatów

– Aktualizacja standardów dotyczących  
organizacji turnusów rehabilitacyjnych

**W NASTĘPNYM NUMERZE M.IN.:**

- Relacja z konferencji „Znaczenie ZPCh w krajowej gospodarce rynkowej” zorganizowanej przez POPON
- 25 lat Przedsiębiorstwa Odzieżowego LAZAR ZPCh w Rybniku
- Pierwszy głos polemiczny w dyskusji nt. przyszłego modelu finansowania zatrudnienia niepełnosprawnych

Na okładce:  
Podopieczni Fundacji Ducha  
kwestują w Toruniu na rzecz  
Wielkiej Orkiestry  
fot. ina-press

## Zapraszamy do dyskusji

**S** erdecznie dziękuję za liczne życzenia, które dotarły do redakcji od osób, firm, organizacji i instytucji w okresie przedświątecznym i na przełomie roku. Dziękuję za zaufanie, którym obdarzają nas Państwo już trzynasty rok, zamawiając prenumeratę „Naszych Spraw”. W 2002 roku będziemy – jak zawsze – z Wami i dla Was wszędzie tam, gdzie będzie działało coś ważnego dla systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych.

Co przyniósł nam ten nowy rok? Tradycyjnie już – o czym piszemy w numerze – nie obyło się bez „podszczypywanek”, za które uznać należy konieczność wpłat na Fundusz Pracy od zatrudnionych osób niepełnosprawnych z orzeczonym znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności oraz ograniczenie wysokości odpisów na PFRON, których ZPCh udzielają swoim kontrahentom.

Zasadnicze zręby systemu zostały jednak zachowane i ostrożny optymizm, jakim dzieliłem się z Państwem w poprzednim numerze, okazał się uzasadniony. Za największy zaś sukces należy uznać fakt, o którym zapewniała min. Jolanta Banach, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, że propozycje zmian systemu będą wychodziły z resortu pracy, nie będą natomiast poddane koniunkturalnym zabiegom ze strony Ministerstwa Finansów.

„System wspierania zatrudnienia trzeba doskonalić, modyfikować i racjonalizować, ale w sposób ewolucyjny, a nie gwałtowny i rewolucyjny. Musi być w nim bardzo precyzyjny rachunek ekonomiczny, dla którego kluczem jest różnica między należną składką a korzyściami, jakie czerpie pracodawca z tytułu zatrudniania niepełnosprawnych – powiedziała Pani Minister w listopadzie, w wywiadzie dla „Naszych Spraw”.

Właśnie rok 2002, który będzie prawdopodobnie ostatnim rokiem funkcjonowania dotychczasowego systemu subsydiowania zatrudnienia niepełnosprawnych, ma być poświęcony na wypracowanie nowego. Pracuje już „zespół rachmistrzów” – m.in. z udziałem byłych wiceministrów Waldemara Manugiewicza i Jerzego Szretera oraz przedstawicieli Biura Pełnomocnika i PFRON – którego zadaniem jest oszacowanie rzeczywistych kosztów zatrudniania osób niepełnosprawnych i ich zróżnicowania w poszczególnych ZPCh. Zespół ten będzie również oceniał propozycje przyszłościowych rozwiązań w tym zakresie.

Do dyskusji na temat tego przyszłego modelu zachęcamy wszystkich Czytelników „Naszych Spraw”. Nie czekajmy na odgórne objawienia, weźmy sprawy w swoje ręce. Już w najbliższym numerze ukaże się polemiczny materiał oceniający bez hipokryzji dotychczasowy system wspierania zatrudnienia niepełnosprawnych z punktu widzenia najbardziej zainteresowanych, czyli ich samych.

Ryszard Rzebko

Nasze Sprawy – Pismo Rehabilitacyjno-Gospodarcze Zakładów Pracy Chronionej.

Wydawca i redakcja: Agencja „Nasze Sprawy”, 40-084 Katowice, ul. Sokolska 3. Redaktor naczelny: Ryszard Rzebko.

tel./faks 032. 253-05-41, 2596-221..5, tel. kom. 0601. 414-460, e-mail: redakcja@naszesprawy.com.pl www.naszesprawy.com.pl

Numer zamknięto: 21.01.2002 r.

www.niepełnosprawni.info.pl

Redakcja techniczna i przygotowanie poligraficzne: Agencja ina-press Katowice. Druk: TOLEK, Mikołów, ul. Żwirki i Wigury 1.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmian w nadсылanych materiałach oraz nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Wydano przy wsparciu finansowym PFRON



# Nagroda dla bielskiej „Domeny”

Pod patronatem Ministerstwa Gospodarki zorganizowano w ubiegłym roku pierwszą edycję konkursu dla przodujących firm pod nazwą „Polski Prestiż”.

W warszawskim teatrze „Kwadrat” 14 grudnia odbyła się uroczystość wręczenia jego laureatom pamiątkowych statuetek. W tym doborowym gronie najlepszych przedsiębiorstw znalazły się – znana również z naszych łamów – Spółdzielnia „Domena” z Bielska-Białej oraz inny zakład pracy chronionej – bydgoski „Domik”.



Ogłoszony w marcu ubiegłego roku konkurs miał na celu wypromowanie firm najbardziej dynamicznych, terminowo regulujących swoje zobowiązania, cieszących się znakomitą opinią w środowisku branżowym, otoczeniu gospodarczym i lokalnej społeczności. Kryteria „odsiewu” były wyśrubowane, a dodatkowo weryfikowała je specjalna komisja. Spośród 176. uczestników wyłoniono 20. równorzędnych laureatów, w tym bielską „Domenę”.

– Informacja o nagrodzeniu naszej firmy była dla nas przyjemną niespodzianką na koniec roku, choć już w czasie weryfikacji mieliśmy prawo mieć pewne nadzieje... – wspomina prezes zarządu, **Piotr Pluszyński**. – Wskazówką było dla nas zaskoczenie komisji, że przedstawiciel sektora spółdzielczego może nie tylko dysponować



pokaźnym majątkiem i wieloletnią tradycją, ale także wylegitymować się potencjałem gospodarczym, nowoczesną dokładnością oraz znakomitymi wskaźnikami ekonomicznymi, zwłaszcza w zakresie standingu i dynamiki rozwoju. Tym niemniej werdykt jury pod wysokimi auspicjami Ministerstwa Gospodarki jest dla nas nagrodą szczególnie cenną i potwierdzającą słuszność strategii rozwoju firmy.

W obecności ponad 200. osób, uczestniczących w grudniowej gali, odbyła się część oficjalna, wraz z wręczeniem laureatom statuetek „Polski Prestiż”, po której wszyscy świetnie bawili się na spektaklu. Zwieńczeniem wieczoru był uroczysty koktajl, na którym laureaci, m.in. z branży hotelarskiej, gastronomicznej, chemicznej oraz organizatorzy i zaproszeni goście mieli okazję wymienić uwagi o swojej działalności i kondycji polskiej gospodarki oraz... samego konkursu.



Grupa laureatów, wśród nich (czwarty z prawej) prezes Piotr Pluszyński

Jego poklosiem były relacje w mediach („Rzeczpospolita”, TV Polonia, „Puls Biznesu”), w najbliższym czasie zostanie uruchomiona stała witryna internetowa „Polskiego Prestiżu” oraz wydany CD-ROM na temat pierwszej edycji konkursu z multimedialnymi sylwetkami jego laureatów. Organizatorzy informują, że do udziału w tegorocznej edycji napłynęły zgłoszenia już od ponad 80. firm. U schyłku roku przekonamy się, czy i tym razem wśród „motorów polskiej gospodarki” znajdą się przedstawiciele chronionego rynku pracy.

Józef Oksza



# Z Wami i dla

## *Dziura budżetowa, eskalacja terroryzmu, nowy parlament i rząd – czyli rok 2001 w pigułce*

Przez cały ubiegły rok, podobnie jak przez wszystkie poprzednie lata staraliśmy się towarzyszyć Wam, Drodzy Czytelnicy, na co dzień, a także w chwilach dla Was szczególnych - wtedy gdy świętowaliście swoje sukcesy, ale także wtedy gdy mieliście poczucie porażki bądź krzywdy, często wyrządzonej przez instytucje bądź osoby, które powinny wspierać środowisko osób niepełnosprawnych, czy dbać o chroniony rynek pracy i rehabilitację zawodową. W miarę możliwości nie ograniczaliśmy się tylko do obserwacji, staraliśmy się pokazywać i wspierać wszelkie działania pozytywne.

Chociaż od 11 września, dnia barbarzyńskiego ataku terrorystów na Stany Zjednoczone, świat nie jest już taki jak wcześniej, to życie musi toczyć się dalej i tak jak dotychczas będziemy starali się być z Wami i dla Was tam, gdzie będzie działało się coś ważnego.

Poniżej przedstawiamy przegląd najważniejszych ubiegłorocznych wydarzeń, a sobie i Wam życzymy, żeby nowy 2002 rok jeżeli nie może być lepszy, to przynajmniej nie był gorszy od minionego.

### STYCZEŃ

2001 rok rozpoczął się od podszczypywania i obrzydzenia. Podszczypywaniem było wprowadzenie obowiązku wpłat na Fundusz Pracy od zatrudnionych w ZPCh osób bez orzeczonego stopnia niepełnosprawności oraz z orzeczoną lekkim stopniem, co stanowiło kolejne uszczuplenie katalogu tzw. przywilejów ZPCh. Obrzydzenie zaś to niektóre zapisy ustawy o dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorstw, których przez długi czas nie można było zrealizować wobec braku do niej aktów wykonawczych. Skutkowało to m.in. tym, że dopłaty do zatrudnionych osób ze schorzeniami neuropsychiatrycznymi i niewidomych były realizowane dopiero w drugiej połowie roku, nadto ustawa ta nałożyła na ZPCh obowiązek iście bizantyjskiej sprawozdawczości.

Swoistym tłem tych wydarzeń był wywiad z ówczesnym ministrem finansów Jarosławem Baucem zamieszczony w „Polityce”, w którym stwierdził on, iż „ogromną wyrwę w budżecie czynią właściciele ZPCh” oraz że „przywilejów ZPCh nie udało się ograniczyć”. Stwierdzenia te stały w rażącej sprzeczności z faktami oraz obietnicami rządu, że pozyskane od ZPCh środki zostaną skierowane na rzecz rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych. Na ten cel nie przeznaczono ani złotówki.

W Konstancinie w dniach 3-5 stycznia odbył się IX Zjazd Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Obrady, podczas których na kolejną kadencję prezesa Zarządu Głównego wybrano Wojciecha Wirowskiego, były okazją do podsumowania 40-letniej społecznej pracy TWK i próbą nakreślenia jego przyszłej działalności. Wyróżniono także zasłużonych działaczy. Honorowe medale Twórcy Polskiej Szkoły Rehabilitacji im. prof. Degi wręczono rodzinie profesora Weissa oraz dr. Jerzemu Klatce, Marii Kunickiej, Krystynie Grochowskiej i Andrzejowi Brylskiemu. Złote odznaki TWK otrzymali Lilianna Jaraszekiewicz i Jadwiga Erdman.

Przedsiębiorstwo Usług Detektywistycznych i Ochrony Mienia JAWI w Tychach otrzymało certyfikat systemu jakości ISO 9001, który z rąk Bogdana Przybylskiego, dyrektora Biura Certyfikacji Polskiego Rejestru Statków z Gdańska i Sławomira Wagnera, prezesa Polskiej Izby Gospodarczej Firm Fizycznej i Technicznej Ochrony Mienia odebrał właściciel i prezes JAWI Jacek Wieczorek. Uroczystość odbyła się 25 stycznia w „Zameczku” w Siemianowicach Śląskich.

30 stycznia w Warszawie na spotkaniu przedstawiciele 14. organizacji pozarządowych powołało Porozumienie Na Rzecz Parlamentarnej i Samorządowej Reprezentacji Osób Niepełnosprawnych. Przewodniczącym Komitetu Koordynacyjnego Porozumienia został Wojciech Wirowski, a wiceprzewodniczącym Włodzimierz Sobczak.

30 stycznia w Radwanowicach w schronisku Fundacji im. Brata Alberta odbyło się ogólnopolskie spotkanie 28. organizacji prowadzących domy pomocy





# Was byliśmy

społecznej. Uczestnicy konferencji zwrócili się do Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu o podjęcie prac nad wprowadzeniem bonu socjalnego przyznawanemu każdemu z podopiecznych tych domów.

## LUTY

Na „Balu Niebieskim” 2 lutego bawili się członkowie i sympatycy jeleniogórskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Podczas zabawy wybrano Sportowca Roku, którym został Stanisław Mielczarek, oraz królową i księżną balu, a także najlepszą parę taneczną.

9 lutego w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie odbyła się uroczystość jubileuszu 10/40-lecia Spółdzielni Inwalidów „Jutrzenka”. W „Piwnicy Rajców” pod Dworem Artusa w Gdańsku prezes zarządu Spółdzielni „Odrodzenie”, Marek Lampkowski odebrał 16 lutego certyfikat systemu zarządzania jakością ISO 9001, wręczony przez przedstawicieli Germanischer Lloyd Certification GmbH. W Spale w terminie 22-23 lutego odbył się zjazd programowy KIG-R z udziałem m.in. prezesa zarządu PFRON Waldemara Flüglę i przedstawicieli wielu organizacji pracodawców osób niepełnosprawnych. Udało się wyraźnie zdiagnozować stan systemu polskiej rehabilitacji zawodowej – niestety jest to stan zapaści – gorzej jednak było ze znalezieniem recepty.

23 lutego w pięknych, barokowych komnatach zamku w Rydzynie odbyły się uroczystości 50-lecia firmy LESPIN z Leszna, od 1997 działającej jako spółka z o.o., a wcześniej przez wiele lat jako spółdzielnia inwalidów.

Wysoki poziom satysfakcji z działalności PFRON w 2000 roku zaprezentował prezes jego zarządu Waldemar Flügel na konferencji prasowej w Środę Popielcową, 28 lutego. Skuteczniej windyковано, ujednoczono procedury i ograniczono uznaniowość, podniesiono jakość obsługi interesantów, poszerzono ofertę programową. Czy entuzjazm ten w pełni podzielali beneficjenci Funduszu, którzy na podpisanie umów musieli czekać wiele miesięcy?...

Podjęto decyzje, które samorządy powiatowe zostaną dofinansowane w ramach programu „Domino” (16 z terenu całego kraju) oraz dokonano wyboru wniosków organizacji ogólnopolskich w ramach programu „Partner” i przyznano limity środków na 2001 rok w łącznej kwocie ponad 24,5 mln zł.

## MARZEC

Na basenie POSiR w Poznaniu rozegrano 3 i 4 marca Zimowe Mistrzostwa Polski Inwalidów w Pływaniu zorganizowane przez poznański „Start”. Niepełnosprawni pływacy jeszcze raz potwierdzili swój mistrzowski poziom – podczas zawodów pobito ponad 40 rekordów Polski i ustanowiono jeden rekord świata (należy do Macieja Maika z katowickiego „Startu”).

Wiosenna edycja targów Poznański Tydzień Mody przyniosła zakładom pracy chronionej dwa złote medale MPT dla firmy Eldorado z Torunia, za garnitur męski i dla firmy Summer-Cha z Wodzisławia Śląskiego za mundur pilotów LOT. Przyznano również trzy złote plakiety Dobry Wyrób MERKURY dla poznańskiej USI, toruńskiego Eldorado, elbląskiej SI „Postęp” oraz srebrną plakietę dla „Łukcji” Spółdzielni im. gen. Kleeberga w Łukowie.

Półfinał turnieju koszykówki na wózkach o Europejski Puchar Willi Brinkmann Cup rozegrano w dniach 9-11 marca w hali sportowej Uniwersytetu Łódzkiego. Turniej zwyciężyła izraelska drużyna Beit Halochem, a najlepszym zawodnikiem rozgrywek wybrano Krzysztofa Zygmunowicza z Łodzi.

W Muzeum Zup Krakowskich w Wieliczce otwarto 16 marca wystawę „Wieliczka w twórczości osób niepełnosprawnych”. Wystawa zorganizowana przez Muzeum i Krakowską Fundację Sztuki Osób Niepełnosprawnych to pokłosie trzech plenerów, w których uczestniczyli twórcy z całej Polski.

## KWIECIEŃ

4 kwietnia w Sali Kolumnowej Sejmu RP ponad 350. przedstawicieli środowisk osób niepełnosprawnych uczestniczyło w I Zgromadzeniu Parlamentarnym Niepełnosprawnych Obywateli RP. Wspólnie zastanawiano się nad generalnym rozwiązaniem problemów dotyczących niepełnosprawności w naszym kraju. Jednak to spektakularne wydarzenie nie zostało zakończone żadną puentą, chyba że za taką uznać oznakowanie sali plenarnej Sejmu jako miejsca niedostępnego dla





## Z Wami i dla Was byliśmy

niepełnosprawnych. Gromko zasygnalizowało ono jednak opinii publicznej istnienie osób niepełnosprawnych i ich aspiracje mające na celu kształtowanie własnego bytu. Czy środowisko wykreowało swoich liderów i jak ich wspierało, okazało się na samych wyborach...

Podczas posiedzenia zespołu trójstronnego, które z udziałem wiceministra finansów Jana Rudowskiego odbyło się 5 kwietnia w Biurze Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, przedstawiono skutki, jakie dla ZPCh będzie miało wejście w życie ustawy o dopuszczalności i nadzorowaniu pomocy publicznej dla przedsiębiorstw oraz poruszano zagadnienia dotyczące art. 14a ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym. Ministerstwo Finansów przygotowało projekt nowelizacji ustawy o podatku VAT precyzujące termin stwierdzenia zaległości podatkowej, co umożliwi zwrot wpłaconego podatku VAT i zwalnijące od akcyzy produkcję opakowań z tworzyw sztucznych w ZPCh.

W udzielonym w kwietniu wywiadzie dla „Naszych Spraw” wiceprezes zarządu PFRON Marian Leszczyński przedstawił m.in. koncepcję samoograniczenia ZPCh w udzielaniu kontrahentom ulg we wpłatach na PFRON, by pozyskane w ten sposób środki przeznaczyć np. na restrukturyzację ZPCh.

Złote Serca przyznano uroczystie 20 kwietnia w Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Laureatami wyróżnień Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży Niepełnosprawnej im. Świętego Stanisława Kostki zostali Jacek Kuroń, Barbara Kmiecik, Maria i Stanisław Płoskoniowie, Filharmonia Śląska oraz „Beskid” sp. z o. o. z Bielska-Białej. Podczas gali wręczono także 28 stypendiów ufundowanych dla wyróżniających się uczniów szkół podstawowych, średnich i studentów.

Zarząd PFRON 30 kwietnia uruchomił program „SZANSA – pomoc osobom niepełnosprawnym zagrożonym bezrobociem w wyniku likwidacji lub upadłości ZPCh”. Teoretycznie umożliwił on przejście ZPCh będącego w stanie likwidacji lub zagrożonego upadłością przez inny zakład.

### MAJ

5 i 6 maja w katowickiej hali MOSiR zorganizowano Mistrzostwa Polski Niepełnosprawnych w Podnoszeniu Ciężarów. Była to generalna próba przed jesiennymi ME w Budapeszcie, w której po raz pierwszy w krajowej historii tej dyscypliny obok 126 siłaczy wzięło udział 5 zawodniczek.

V Ogólnopolska Olimpiada Umiejętności Osób Niepełnosprawnych im. dra Piotra Janaszka ABILIMPIADA 2001 – zorganizowana przez Fundację Mielnica – odbyła się 12 i 13 maja w Koninie. Przez dwa dni w salach Szkoły Podstawowej nr 15 niepełnosprawni z uśmiechem zmagali się z własnymi słabościami, startując w kilkunastu różnych konkurencjach.

23 maja w nowo otwartym obiekcie konstancińskiego Centrum Kształcenia i Rehabilitacji Inwalidów uroczysto świętowano 10-lecie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a tym samym rocznicę działalności PFRON. Podsumowano efekty tej dekady i podkreślano fakt, że ustawa jest sukcesem. Jednak oficjalne wystąpienia i kuluarowe rozmowy zdominował jeden temat: pomysł premiera Buzka dotyczący likwidacji PFRON. Nie trzeba dodawać, jakie stanowisko wobec tego projektu zajęło środowisko.

Pięćdziesięciolecie pracy świętowała 25 maja Spółdzielnia Niewidomych SINOL w Gdańsku - Oliwie. Rocznica była okazją do wręczenia odznaczeń najbardziej zasłużonym pracownikom prezes Antoni Więckowski otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Tadeusz Kołodziejczyk i Stanisław Chełkowski Krzyże Kawalerskie, a 9 innych osób Złote Krzyże Zasługi. Wśród laureatów rozstrzygniętej w maju IX edycji konkursu Teraz Polska znalazły się także zakłady pracy chronionej. Prawo posługiwania się tym Godłem Promocyjnym otrzymały firmy: IMPEL z Wrocławia, MOKATE z Ustronia i DOMIK z Bydgoszczy.

### CZERWIEC - LIPIEC

W Cedzynie k. Kielc w dniach 1-3 czerwca rywalizowali amatorzy „moczenia kija” podczas V Mistrzostw Polski zakładów pracy chronionej w wędkarstwie spławikowym.



dokończenie na str. 14





## Kolejne zmiany obowiązującego prawa

**P**rzewodnicząca Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (KPSiR), posłanka Anna Bańkowska (SLD) poinformowała posłów na posiedzeniu 29 listopada 2001 r. o zgodzie Prezydium Sejmu na powołanie trzech podkomisji stałych, w tym do spraw osób niepełnosprawnych.

27 listopada na posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej i Sportu omówiono informację Ministra Edukacji Narodowej i Sportu o projekcie reformy struktury zarządzania w sporcie.

Przedstawiciel resortu poinformował, że zakłada się zniesienie z dniem 30 czerwca 2002 r. Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu i przyjęcie jego kompetencji w zakresie: sportu dzieci i młodzieży, sportu powszechnego oraz sportu niepełnosprawnych przez MENiS, a w zakresie sportu wyczynowego, w tym profesjonalnego, przez Polską Konfederację Sportu, utworzoną w drodze odrębnej ustawy.

7 grudnia 2001 r. Komisja Polityki Społecznej i Rodziny zakończyła prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Komisja rozpatrzyła art. 3-11. Art. 3 wprowadza zmiany do ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Zgodnie z proponowanymi przepisami o niepełnosprawności orzekać będą powoływane przez starostę powiatowe zespoły. Do art. 3 Komisja wprowadziła poprawki, w tym skreśliła przepis, zgodnie z którym Pełnomocnik Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych sprawowałby nadzór nad orzekaniem o niepełnosprawności lub o stopniu niepełnosprawności m.in. poprzez udzielenie wyjaśnień w sprawie stosowania przepisów i procedur z tym związanych.

Komisja doprecyzowała jeden z przepisów w art. 4 nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Dodała także m.in. art. 4a wprowadzający zmianę do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Na posiedzeniu 13 grudnia Sejm rozpatrzył sprawozdanie KPSiR o rządowym projekcie zmian powyższych ustaw. Argument, że podłożem zaproponowanych przez rząd regulacji jest zły stan

finansów publicznych nie trafił do przekonania wszystkim posłom. Andrzej Mańka (PiS) skrytykował pośpiech, z jakim rząd zamierza wprowadzić nowe przepisy oraz nieprzeprowadzenie konsultacji na ten temat z 4,5-milionowym środowiskiem osób niepełnosprawnych. Negatywnie ocenił fakt, że zaproponowane zmiany nie obejmują kwestii dotyczących np. zasad funkcjonowania zakładów pracy chronionej. Nie podjęto także próby zlikwidowania problemu obecnego dualizmu przy orzekaniu o stopniu niepełnosprawności. W jego ocenie, mankamentem projektu jest także brak czytelnych procedur wydatkowania przez powiaty zdecentralizowanych środków PFRON.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie tych ustaw, za jej przyjęciem opowiedziało się 296 posłów, przeciw – 128, jeden poseł wstrzymał się od głosu.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny na posiedzeniu 18 grudnia 2001 r. rozpatrzyła projekt ustawy budżetowej na rok 2002, w zakresie m.in. planu budżetu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (z udziałem przedstawicieli Komisji Zdrowia).

W dyskusji zgłoszono wnioski dotyczące m.in. zwiększenia wpłat zakładów pracy na PFRON o 14 mln zł oraz zmniejszenia planu wydatków PFRON o 21,614 tys. zł. Zaproponowano, aby wygoszczony w ten sposób środki przeznaczyć na dofinansowanie:

- wynagrodzeń i składek na ubezpieczenie społeczne w związku z nowo utworzonymi miejscami pracy,
- turnusów rehabilitacyjnych,
- sprzętu rehabilitacyjnego dla dzieci i młodzieży.

Na 6. posiedzeniu Senatu w dniach 19-21 grudnia 2001 r. przyjął on bez poprawek ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej, ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Ustawę tę – datowaną na 17 grudnia 2001 r. – 28 grudnia podpisał prezydent RP. Została opublikowana w Dz.U. 154 poz. 1792.

Oprac. na podstawie  
*Kronik Sejmowych*

★ Fundacja Mielnica na **Koncert Rodzinny z Przyjaciółmi św. Franciszka**, 16 grudnia w Konińskim Domu Kultury.

★ Zarząd PW INTERGOS Sp. z o.o. ZPCh w Bielsku-Białej na **uroczystość wręczenia certyfikatu jakości ISO 9002**, 19 grudnia w restauracji „Patria” w Bielsku-Białej oraz **do odwiedzenia firmy**.

★ Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Inwalidów, ich Opiekunów i Przyjaciół w Gliwicach na **konferencję prasową nt. inicjatywy i działalności tej organizacji**, 7 stycznia w Gliwicach.

★ Fundacja Ducha na Rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych w Toruniu na **trzecią edycję Dobroczynnego Balu Karnawałowego Przyjaciół Fundacji**, 11 stycznia w salach Dworu Artusa oraz **do udziału w kweście podopiecznych Fundacji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**, 13 stycznia na toruńskim Starym Mieście.

★ Inicjatorzy na **spotkanie i konferencję prasową inaugurującą działalność „Wspólnoty Samorządowej” w woj. śląskim**, której celem jest konsolidacja centroprawicowych środowisk samorządowych przed wyborami, 19 stycznia w Filharmonii Śląskiej w Katowicach.

★ Grzegorz Dzik, p.o. przewodniczącego Zarządu Krajowego POPON na **spotkanie z udziałem min. min. Jolanty Banach i Jacka Piechoty na temat: „Znaczenie ZPCh w krajowej gospodarce rynkowej. Propozycje rozwiązań pakietu «Przed wszystkim przedsiębiorczość» oraz przyszłość sektora zakładów pracy chronionej jako elementu rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych”**. Termin spotkania: 28 stycznia, w Sali Błękitnej CIECH w Warszawie.

★ Przedsiębiorstwo Odzieżowe LAZAR ZPCh w Rybniku na **uroczystość 25-lecia firmy**, 8 lutego w restauracji „Basztowa” w Rybniku.



# Potrzebna jest refleksja

Z Marianem Leszczyńskim, p.o. prezesa zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, rozmawia Ryszard Rzebko

**Chciałbym prosić Pana o generalne podsumowanie ubiegłego roku – co się wydarzyło dobrego, a co złego i określenie, jakie są perspektywy na przyszłość. Jeżeli chodzi o bieżące problemy – co ze sprawą sprzedaży spółki RON-Leasing, czy nie doszukano się w tym działań niezgodnych z prawem? Wiadomo, że były zwolnienia w spółce (niektóre prawdopodobnie nie były zgodne z prawem – zwolniono m.in. szefa związków zawodowych, który jest jednocześnie radnym) i w tym momencie nie prowadzi ona żadnej działalności leasingowej. Jak ta sprawa wygląda na dziś?**

Nie wiem, jak wygląda sytuacja organizacyjna w RON-Leasingu, nie znam też na dzisiaj żadnych ustaleń kompetentnych organów czy instytucji, które wyraziłyby opinię, że transakcja jej sprzedaży przez PFRON i zakupu przez CLIF naruszyła prawo.

**Na jednej z ostatnich konferencji prasowych prezes Waldemar Flügel prezentował dość wysoki poziom satysfakcji z dokonań PFRON w 2001 roku: klarowność procedur, brak uznaniowości, uzyskanie certyfikatu ISO. Czy Pan prezes również jest usatysfakcjonowany z osiągnięć PFRON – które z nich są najważniejsze, a jakich ważnych spraw nie udało się zrealizować?**

Ja myślę, że 2001 rok był kolejnym rokiem od wielu lat, w którym Fundusz osiągnął wyższy poziom zorganizowania. Zdecydowanie uznaniowość nie jest już problemem i to z różnych względów. Przede wszystkim z tego powodu, że przepisy regulujące zasady wydawania środków powodują, że blisko 70 proc. środków wydajemy na cele bardzo jasno określone. Około 25 proc. przychodów wydajemy na refundację składek na ubezpieczenie społeczne, 38 proc. przekazujemy samorządom według algorytmu, około 170 milionów przeznaczamy na finansowanie działalności WTZ (według parytetu 1173 zł na jednego uczestnika). Fundusz zrezygnował z pewnych form wspierania zakładów pracy chronionej, które budziły najwięcej emocji, np. pożyczek. Gros środków zostaje na wspomaganie działania w skali masowej, którym jest np. dofinansowanie odsetek od kredytów, które przynajmniej w mojej opinii nie budzą żadnych wątpliwości, jest to zadanie realizowane wobec wszystkich podmiotów na jasnym zasadach.

**Czy w 2001 roku środków na dofinansowanie odsetek od kredytów wystarczyło dla wszystkich podmiotów, które o to zabiegały?**

Niestety nie wystarczyło na sfinansowanie tych wniosków, które złożono po 10 października, natomiast do tego czasu wnioski były realizowane zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Uważam, że pole uznaniowości – ze względu na zmiany przepisów i systemu wydatkowania pieniędzy, a także systematyczne doskonalenie procedur i kryteriów – uległo zdecydowanemu ograniczeniu. Według moich wyliczeń problem uznaniowości może dotyczyć kwoty wydatków rządu 80-100 mln zł. W stosunku do całości przychodów PFRON jest to wskaźnik stosunkowo niewielki, ale to wcale nie znaczy, że nie należałoby kontynuować

jego ograniczania.

Należy do tego dążyć, ale trzeba mieć świadomość, że obracamy się w sferze bardzo delikatnej, jaką jest pomoc społeczna, gdzie wprowadzenie takich jednoznacznych kryteriów dystrybucji środków na niektóre zadania, jest bardzo trudne i chyba niekonieczne. Trudno porównywać potrzeby

różnych grup niepełnosprawnych, np. ze względu na rodzaje schorzeń, czy różnych ośrodków, które im służą.

Nie ma w Polsce ekonomii polityki społecznej, nawet w teorii, dopiero teraz zajmujemy się jej efektywnością. Nie mieliśmy wcześniej takich doświadczeń. Jest to dla Funduszu nowe zadanie, którym trzeba się zająć.

Jeżeli mówimy o osiągnięciach, to uważam, że należy podkreślić bardzo wyraźny postęp w zakresie naszej wiedzy o płatnikach składek na PFRON. Mamy bardzo dobrą bazę podmiotów zobowiązanych do wnoszenia wpłat, mamy pełną ewidencję, problem jest uporządkowany. Nie ma żadnych zaległości jeżeli chodzi o wpisy.

Są też w funkcjonowaniu Funduszu problemy, których nie udało się rozwiązać i oczywiście taka lista też nie jest krótka. Po pierwsze myślę, że potrzebna jest ogólna refleksja na temat misji PFRON. W związku ze zmianami, jakie zaszły, wydaje mi się, że musi być jasno określony cel jego działania. Dzisiaj, w moim przekonaniu, ten cel w związku z permanentnymi nowelizacjami ustawy o rehabilitacji jakby się zatracił. Z punktu widzenia inicjatorów powstania ustawy jest to już zupełnie inny akt i to też jest porażka – niekoniecznie może Funduszu – ale całego systemu rehabilitacji. Niezadowolający postęp jest też w zakresie windykacji należności, ale to trzeba widzieć w tych kategoriach, że blisko 80 proc. należności stanowią zaległości tych podmiotów, które wymagają ustawowej restrukturyzacji – górnictwa, hutnictwa, „zbrojeniówki”, kolei. I to jest problem, który przysporzył nam dużo kłopotów, co znalazło swój wyraz w mediach. Mamy do czynienia z narastającymi zaległościami i brakiem postępującej likwidacji – to musi budzić pytania, refleksje. Nie zawsze można wytłumaczyć, że gdy np. kolej jest winna Funduszowi 250 mln zł, to PFRON tego problemu nie może sam rozwiązać. Drugi problem, może jeszcze poważniejszy to fakt, że w ubiegłym roku zmniejszyła się dyscyplina wpłat w związku





# na temat misji Funduszu

z pogorszeniem się płynności w zakładach zobowiązanych do wpłat. To zmusiło nas do ograniczenia wydatków. To chyba są takie zasadnicze bolączki Funduszu. Ale mam nadzieję, że w tym miesiącu będziemy mieli sukces, niewidoczny na zewnątrz, ale tutaj w tym budynku – niezwykle ważny. Jestem przekonany, że nasze działania się powiodą i stworzymy sprawny system ewidencji wpłat, czego w Funduszu nigdy nie było. Będziemy mieli załatwioną sprawę, która dla mnie jest krokiem milowym w działalności PFRON. Za jednym naciśnięciem klawisza w komputerze będziemy wiedzieć, które z firm dokonały wpłat do PFRON i w jakiej wysokości, a które z nimi zalegają.

## Czy jest już jakiś zarys budżetu na rok 2002?

Tak, jest projekt, który został złożony w Sejmie i przyjęty przez Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, obecnie jest on w obróbce parlamentarnej. Przychody budżetu wyniosą ok. 1 mld 526 mln zł, będą więc mniejsze niż w ubiegłym roku.

**Czy wobec zmniejszonej puli środków i ogromu potrzeb, któryś z programów zainicjowanych w ubiegłym roku będzie zawieszony bądź realizowany w znacznie mniejszym zakresie niż w 2001 roku?**

Zmniejszone będą środki na „Homera” z 16 do 12 mln, z 50 do 35 mln na program „Pegaz”. Program „Braille” będzie realizowany według zapotrzebowania, „Szansa” na poziomie z roku ubiegłego – 8 mln, „ISO” też na wystarczającym poziomie, dofinansowanie dla zatrudnionych osób z dysfunkcją neuropsychiatryczną – w stu procentach. Jeżeli chodzi o program wspierania promocji ZPCh, to fundusze będą tylko na zorganizowane formy. Na tym etapie nie ma środków na komputeryzację, a na restrukturyzację są nieco wyższe niż w ubiegłym roku. Na dofinansowanie odsetek jest 100 mln zł – mniej niż było zapisane w planie ubiegłorocznym (wykonanie 126, a plan – 140 mln). Chcemy utrzymać zasadę, że dofinansowanie odsetek w wysokości 50 proc. będzie ogólnie dostępne, temu ma służyć zmniejszenie przeliczników. W przeliczeniu na jedną zatrudnioną osobę niepełnosprawną te środki powinny wystarczyć.

Osobiście za taki trudny problem uważam – i żałuję, że nie udało się go rozwiązać – kontakty z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zasady działania Urzędu spowodowały znaczne wydłużenie czasu od momentu podjęcia decyzji do momentu przekazania środków.

Były przecież odpowiednie uzgodnienia z UOKiK, powstał wykaz rodzajów wspomaganie, przypisany do stosownych artykułów ustawy...

Nadal jest bardzo dużo problemów. Opinie UOKiK wciąż dostajemy po długim okresie czasu. Obawiam się, że sytuacja może się skomplikować, w ubiegłym roku część wniosków nie musiała być rozpatrywana przez ten Urząd, bowiem były złożone w roku poprzednim. W tym roku wszystkie będą musiały przejść przez UOKiK i obawiam się, że mimo tego, iż zdążymy w tym miesiącu

z decyzjami, to dofinansowania nastąpią dopiero po dłuższym czasie.

**Jak natomiast wyglądać będzie finansowanie programów nakierowanych głównie na organizacje pozarządowe, myślę tutaj m.in. o „Partnerze” i „Papirusie”?**

Na „Partnera” będzie około 20 proc. środków mniej i stąd skala dofinansowania będzie mniejsza, na „Papirusa” też będzie mniej pieniędzy. Realizacja dofinansowania ruszy natychmiast jak będziemy mieli uchwalony budżet.

**Pani pełnomocnik w wywiadzie dla „Naszych Spraw” powiedziała i myślę, że dla wszystkich jest to sprawą oczywistą, że system rehabilitacji zawodowej i zatrudniania niepełnosprawnych powinien ewoluować. W jakim kierunku powinny zachodzić te procesy i jaka jest – Pana zdaniem – docelowa wizja systemu zatrudniania osób niepełnosprawnych? A może w dobie tak trudnego budżetu, rosnącego bezrobocia wśród osób całkowicie zdolnych do pracy, w tym absolwentów, państwa w ogóle nie stać na zatrudnianie osób niepełnosprawnych, może one nie powinny pracować?**

Państwo nie może zrezygnować ze wspomaganie zatrudniania niepełnosprawnych. To jest powinność cywilizacyjna, potwierdzona umowami czy konwencjami międzynarodowymi. Mówi o tym wyraźnie art. 69 naszej konstytucji i moim zdaniem państwo nie zamierza z realizacji tego obowiązku zrezygnować.

**Jak zatem realizacja tego zagadnienia powinna wyglądać?**

Dzisiaj podstawowym problemem jest sensowne wydawanie posiadanych środków. W roku ubiegłym na dofinansowanie zatrudnienia na chronionym rynku pracy wydano ok. 4 mld zł. Trzeba w tym uwzględnić 1,5 mld, które nie wpłynęły do PFRON z tytułu ulg udzielanych przez ZPCh swoim kontrahentom, około 900 mln to środki na rehabilitację zawodową, a reszta to pieniądze wynikające z ulg systemowych. Łącznie daje to kwotę ok. 4 mld zł. Państwo będzie nadal na te cele przeznaczać podobną kwotę (łącznie z kosztami ubezpieczeń społecznych, które są po stronie budżetu). Mówię ile to kosztuje, natomiast rolą państwa jest ustalenie, jaki powinien być kształt polityki w tym zakresie.

Sądzę, że docelowy model zatrudniania w związku z integracją Polski w ramach Unii Europejskiej będzie zmierzał do tego, że powstaną państwowe, ale głównie samorządowe instytucje, które będą zajmowały się zatrudnianiem niepełnosprawnych, przy czym ich działanie będzie generalnie oparte o system dotacji. Taki pogląd panuje w Polsce w kręgach władzy parlamentarnej i rządowej. Jestem zdania, że należy żałować, iż nie udało się w pełni wykorzystać systemu stworzonego w 1991 roku, który w moim przekonaniu dawał szansę na większą podmiotowość osobom niepełnosprawnym, niż jakikolwiek system dotacyjny. To się nie udało z bardzo różnych względów, cały ten pierwotny system był kwestionowany i podważany w wyniku zaistnienia różnych okoliczności, m.in. ze względu na sytuację budżetu państwa w okresie transformacji. Wpłynęło na to miał także poziom kwalifikacji osób niepełnosprawnych i wiele innych czynników. Skutek zaś był taki, że funkcjonujący system nigdy nie zyskał pełnej społecznej akceptacji,



## Potrzebna jest refleksja na temat misji Funduszu

ani w instytucjach kontrolnych, ani w mediach, ani w dyskusjach, które toczyły się na forum parlamentarnym. Wiem, że pani pełnomocnik powołała zespół, mający szansę wypracować takie rozwiązanie modelowe, które zastąpi obecne, albo wyjaśni i uściśli wiele kwestii praktycznych, „rozmydlonych” w realizacji ustawy z 1991 roku.

**Wnioskuje z tego, że w Pana odczuciu osoby niepełnosprawne wyjdą z kręgu zainteresowania przedsiębiorców i będą pracowały na jakimś zamkniętym rynku, ale będzie to rynek państwowy, bądź samorządowy i dotowany?**

Zwiedzałem takie ośrodki na Zachodzie i wydaje mi się, że budzą one u nas zainteresowanie, chociaż w wielu krajach UE zakłady zatrudniające osoby niepełnosprawne funkcjonują według reguł rynkowych, tak jest np. w Holandii, w Danii.

**Czy w tym docelowym systemie istnienie PFRON ma rację bytu, a jeśli tak, to w jakim kształcie i z jakimi zadaniem?**

Moim zdaniem Fundusz jest bardzo ważnym elementem tego systemu. Jest to taki instrument finansowy, który powinien być zachowany. Sądzę, że polityka państwa będzie zmierzała do tego, żeby go utrzymać, bo jego niezbywalną, trudną do zastąpienia przez ZUS, czy np. urzędy skarbowe funkcją – zgodnie z wymogami ustawy – jest pobór wpłat od pracodawców nie zatrudniających osób niepełnosprawnych.

**Ale przy ściśle określonych zadaniach, jak to ma miejsce w tej chwili, przy określonym budżecie, czy nie wystarczy w PFRON połowa, albo jeszcze mniej osób, na realizację tych programów, zwłaszcza że sporo kompetencji jest w oddziałach i starostwach powiatowych?**

Myślę, że PFRON powinien finansować te zadania, które mają charakter ponadlokalny i wynikają z polityki społecznej państwa. Do realizacji takich zadań związanych z dystrybucją środków Fundusz powinien być desygnowany i na tym jego zadania powinny się kończyć. Wraz z decentralizacją, a więc przekazywaniem części zadań do powiatów, oczywiście zachodzi potrzeba zmian organizacyjnych w PFRON, w tym także zmian w strukturze zatrudnienia. Wyrazem tego jest podjęte przez zarząd Funduszu działanie, które ma na celu obniżenie średniorocznego zatrudnienia w roku bieżącym o 110 etatów w stosunku do roku ubiegłego. Czy to jest wystarczający poziom obniżki? Moim zdaniem odpowiada on tym zmianom, które nastąpiły, m.in. po ostatniej, grudniowej nowelizacji ustawy o rehabilitacji. Trzeba jednak pamiętać, że realizacja niektórych zadań, na przykład poboru wpłat, wymusza określony poziom zatrudnienia w centrali i tutaj nie ma możliwości jego drastycznego zmniejszenia. Jeśli kolejne zadania dziś realizowane przez PFRON będą przekazane powiedzmy samorządom i jego misja zostanie bardzo precyzyjnie określona, to oczywiście mogą sobie wyobrazić Fundusz, który będzie zatrudniał znacznie mniej osób niż obecnie.

**Dziękuję bardzo za rozmowę.**

Spisał: T.M.

## Oczekiwanie

*Na spotkanie zorganizowane 10 grudnia ubiegłego roku w Sosnowcu przez Krajową Izbę Gospodarczo-Rehabilitacyjną przybyli przedstawiciele zakładów pracy chronionej z południowej Polski. Zbliżający się koniec roku sprawił, że konferencja w hotelu „Aria” sprzyjała podsumowaniu kolejnego roku funkcjonowania chronionego rynku pracy, jednak nastroje panujące wśród pracodawców trudno nazwać optymistycznymi.*

**P**oza gospodarzami, których reprezentowali m.in. **Włodzimierz Sobczak**, prezes KIG-R i **Edmund Pazurek**, prezes oddziału śląskiego Izby, w spotkaniu uczestniczyli szefowa KRaZON **Stanisława Barcz**, mecenas **Ewa Brożyna** z Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, **Mariusz Podolski**,



*Od prawej: mec. Ewa Brożyna, otwierający spotkanie Edmund Pazurek, Włodzimierz Sobczak i poseł Jacek Kasprzyk*

dyrektor śląskiego oddziału PFRON, dyrektor **Wojciech Skiba** z Wydziału Zadań Ustawowych i Analiz PFRON, reprezentujący **POPON Leszek Marażewski** i poseł **Jacek Kasprzyk**, wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (w ramach której działać będzie stała podkomisja ds. osób niepełnosprawnych).

List do zgromadzonych wystosowała pełnomocnik **Jolanta Banach**. Mimo że większość kwestii poruszanych podczas spotkania była dobrze znana pracodawcom, chwilami na sali konferencyjnej panowała gorąca atmosfera. Dużo emocji wywołała sprawa sprzedaży przez zarząd PFRON spółki Ron-Leasing – pojawiły się nawet takie głosy, że Fundusz jest siedliskiem całego zła, jakie spotyka chroniony rynek pracy. Spore zainteresowanie budziły też kwestie dalszej działalności PFRON oraz konkurs na nowego prezesa i ewentualne rozszerzenie kontroli nad działalnością zarządu.

Rozpoczynając spotkanie Włodzimierz Sobczak podsumował dotychczasowe funkcjonowanie systemu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. W wystąpieniu prezesa KIG-R była mowa m.in. o działalności KRaZON,



# na minimum stabilizacji

efektach akcji wyborczej Porozumienia na Rzecz Parlamentarnej i Samorządowej Reprezentacji Osób Niepełnosprawnych, konsolidacji środowiska, m.in. na przykładzie ściślejszej od niedawna współpracy pomiędzy KIG-R. a Polską Organizacją Pracodawców Osób Niepełnosprawnych. Wspomniał też o planach przedłożenia (wspólnie z TWK) pełnomocnikowi rządu propozycji prowadzenia weryfikacji standardów, które spełniać mają ośrodki organizujące turnusy rehabilitacyjne.

– Zarówno z naszego spotkania, jak i z publicznych wypowiedzi minister Banach wynika, że będzie ona prowadzić dalsze, równie skuteczne i konsekwentne jak dotąd działania, aby to nie resort finansów, lecz pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych kreował politykę państwa wobec 4,5-milionowej rzeszy niepełnosprawnych obywateli. Tylko w ten sposób można zapewnić wypracowanie rozwiązań kompleksowych, opartych na zdrowych zasadach i uwzględniających długofalowe interesy osób niepełnosprawnych i państwa – podkreślał Włodzimierz Sobczak.

– Organizacje zrzeszone w KRazon, w tym Izba, otwarte są na dyskusję nad niezbędnymi bieżącymi zmianami i nad docelowym modelem rehabilitacji zawodowej. Zaraz po sformułowaniu nowego rządu przedstawiliśmy pani minister i innym członkom rządu, w tym premierowi Leszkowi Millerowi, nasze analizy i propozycje. Mamy więc prawo oczekiwać od rządu partnerskiego traktowania, przywrócenia dialogu społecznego, rozmów w płaszczyźnie merytorycznej, a nie w atmosferze nieufności i pod presją czasu, wynikającą z tempa uchwalania ustaw podatkowych i ustawy budżetowej. Dialog z pewnością będzie trudny – znamy przecież realne uwarunkowania finansowe budżetu. Ale znamy też potrzeby osób niepełnosprawnych i zakładów tworzących dla tych osób miejsca pracy, realizujących rehabilitację zawodową i społeczną. Najbliższy okres będzie zatem od obu stron wymagał otwartości, kreatywności, często nowego, skierowanego w przyszłość spojrzenia – ale najważniejsze, żeby odbywało się to właśnie w formie dialogu. Nasze stanowisko brzmi: rozmowy – tak, wspólne prace nad nowymi rozwiązaniami – tak, ewentualne niezbędne z różnych powodów zmiany – tak, ale koniecznie z właściwym *vacatio legis* i przy uwzględnieniu wszystkich argumentów za i przeciw przedstawianych zarówno przez polityków, jak i organizacje reprezentujące środowisko.

Posel Jacek Kasprzyk podkreślał fakt, że zmiany w systemie – konieczne, bo dofinansowywanie powinno być bardziej przejrzyste – muszą być przeprowadzane wspólnie z pracodawcami. Zwrócił uwagę na kilka znanych faktów: coraz więcej wśród zatrudnianych niepełnosprawnych stanowią osoby o lekkim stopniu niepełnosprawności, mimo wzrostu liczby firm posiadających status, trudności przeżywa spółdzielczość inwalidów, poruszył też istotny problem

– kto jest podmiotem w systemie rehabilitacji – osoba niepełnosprawna czy ZPCh? Zapewniał również, że komisja sejmowa, w trakcie swoich prac, daleka jest od kierowania się negatywnym wizerunkiem tych zakładów, i nie ma tendencji myślenia o nich jako o grupie „nazbyt operatywnej”. Poseł zauważył, że na dobrą sprawę nie ma „anielsko” czystego środowiska gospodarczego, a wokół chronionego rynku pracy nieprawidłowości nie jest więcej niż gdzie indziej.

Wojciech Skiba reprezentujący PFRON zapewniał, że w 2002 roku Fundusz będzie dysponował sumą środków zbliżoną do ubiegłorocznej, również ich struktura wydatkowania ma być podobna. Z kwoty ok. 1,5 mld złotych blisko 350 mln pochłoną koszty związane z refundacją składek ZUS, dofinansowanie do oprocentowania od kredytów to kwota 100 milionów – zmniejszą się jednak limity tego dofinansowania o ok. 15 proc. Również ok. 100 mln pochłoną dofinansowania do wynagrodzeń osób psychicznie chorych.

Będzie kontynuowany program celowy „Szansa”, ruszyć ma „Telepraca”, a powiaty otrzymają zbliżoną ilość środków na tworzenie nowych miejsc pracy. Ze stanowiskiem przedstawionym przez Wojciecha Skibę nie zgodziła się Stanisława Barcz, zasiadająca w radzie nadzorczej Funduszu, która stwierdziła, że sytuacja finansowa PFRON jest trudna i przypomniała, że znaczną część tegorocznych środków stanowią zobowiązania, czyli w rzeczywistości pieniądze już są w dużym zakresie rozdysponowane, wobec czego na realizację nowych zadań nie pozostanie w 2002 roku zbyt wiele pieniędzy.

Mecenas Ewa Brożyna przypominała większość zmian w przepisach dotyczących rehabilitacji zawodowej i społecznej, które weszły w życie od nowego roku. Oto niektóre z nich: ZPCh nie są już zwolnione z podatku od środków transportu, odsetki od lokat bankowych założonych po 1 grudnia ubiegłego roku będą objęte 20-proc. podatkiem, w związku z likwidacją tzw. dużej ulgi budowlanej mogą wzrosnąć wpłaty na zakładowy fundusz rehabilitacyjny. W artykule 22 ustawy o rehabilitacji, gdzie mowa jest o tym, że pracodawcy zobowiązani do wpłat na PFRON obniżają te wpłaty o kwoty wynagrodzeń, uściślono, że chodzi o wynagrodzenia osób niepełnosprawnych. Nastąpiły też zmiany w orzecznictwie, tzn. osoby które nie ukończyły 16. roku życia również podlegają orzecznictwu zespołów powiatowych, ale w ich wypadku nie będzie orzekany stopień, a tylko sam fakt niepełnosprawności. Wprowadzono też obowiązek certyfikacji i przeszkalania pracowników powiatowych zespołów orzekających i uporządkowano przepisy dotyczące organizacji pracy tychże zespołów.

Tomasz Momot  
fot. „NS”



Fragment audytorium konferencji



## *Dobra wiadomość z Unii Europejskiej: nowe prawo dotyczące zamówień publicznych uwzględni zapisy artykułu 13 Traktatu Unii Europejskiej w sprawie zapewnienia równego traktowania (równouprawnienia).*

Bruksela, 18 stycznia 2002 roku

*Parlament Europejski  
przegłosował w pierwszym  
czytaniu propozycję nowelizacji  
prawa UE dotyczącego  
zamówień publicznych.*

*Wynik głosowania oznacza  
wielkie zwycięstwo idei integracji  
osób niepełnosprawnych, a także  
innych grup społecznych dyskry-  
minowanych na europejskim  
ryнку pracy.*

Najważniejsza z uchwalonych poprawek dotyczy obowiązku włączenia do kryteriów wyboru najkorzystniejszej ekonomicznie oferty, oceny z zakresu równego traktowania.

– W dniu dzisiejszym Parlament Europejski dokonał znaczącego przełomu w obronie równych praw i szans osób niepełnosprawnych – powiedział Yannis Vardakastanis, prezydent European Disability Forum. Integracja na rynku pracy wszystkich grup społecznych może nastąpić tylko w przypadku wprowadzenia odpowiednich zachęt skierowanych do przedsiębiorstw realizujących zasady polityki równouprawnienia. Parlament Europejski, wprowadzając poprawki do artykułów 53 i 54, uznaje, że przetargi powinny być prowadzone w sposób popierający promocję równego traktowania w przedsiębiorstwach i tym samym wspierać zatrudnienie osób niepełnosprawnych i innych grup dyskryminowanych na rynku pracy.

Europejskie Forum Niepełnosprawnych, reprezentując interesy ponad 37 milionów niepełnosprawnych obywateli Unii Europejskiej, przyjmuje z radością decyzję Parlamentu wzywającą władze publiczne do bardziej społecznie odpowiedzialnego wydawania publicznych pieniędzy.

Zgodnie z tekstem przyjętym przez Zgromadzenie, przy wyborze najkorzystniejszej ekonomicznie oferty będzie brany pod uwagę ogólny interes społeczny (nie tylko interes władz ogłaszających przetarg). Co więcej, przedsiębiorstwa ubiegające się o zlecenia publiczne będą zobowiązane do respektowania prawodawstwa pracy obowiązującego w państwach członkowskich. Natomiast przedsiębiorstwa, które zostały potępione w przeszłości za naruszenia prawa pracy, mogą być wykluczone z procedury zamówień publicznych.

Kolejny artykuł dodany do obowiązującego prawa daje władzom publicznym możliwość zarezerwowania określonej liczby zleceń publicznych dla zakładów pracy chronionej lub przedsiębiorstw, w których większość załogi stanowią osoby niepełnosprawne, nie mające szans na znalezienie pracy na otwartym rynku.

I na koniec istotny element. Parlament Europejski głosował za koniecznością określenia w dokumentacji przetargowej wszelkich wymogów (włączając w to dostępność dla osób niepełnosprawnych) dotyczących technicznych cech wyrobów i usług. Wyroby, usługi i transport posiadające cechy uniwersalne, co oznacza również wysoki stopień dostępności, są niezmiernie istotne dla ludzi chwilowo lub na stałe niepełnosprawnych (około 14 proc. społeczeństwa) i bardzo korzystne dla pozostałych użytkowników i klientów.

Rada Unii Europejskiej, zgodnie z obowiązującą procedurą, dokona obecnie analizy projektu przyjętego w pierwszym czytaniu przez Parlament. Europejskie Forum Niepełnosprawnych wezwało Radę do zaakceptowania prawa, które wspiera politykę społeczną, umożliwiając pełne uczestnictwo osób niepełnosprawnych w życiu społecznym.

*Materiał ten otrzymaliśmy od  
Narcyza Janasa, wiceprzewodniczącego  
Zarządu Krajowego POPON.*

## *Nowe dofinansowania*

*Na podstawie uchwały nr 800/  
2001 zarządu PFRON  
z 13 grudnia 2001 r. zatwier-  
dzającej nowy „Regulamin  
przyznawania dofinansowania  
do oprocentowania kredytów  
bankowych zaciągniętych przez  
prowadzących zakłady pracy  
chronionej”, zmieniły się  
zasady tego dofinansowania  
obowiązujące w roku bieżącym.*

Ubiegać mogą się o nie podmioty, które m.in. posiadają status ZPCh co najmniej 12 miesięcy, nie posiadają wobec PFRON wymagalnych zobowiązań oraz nie prowadzą działalności leasingowej, lombardowej, obsługi ratalnej, faktoringu i obrotu wierzytelnościami. Podtrzymane zatem zostało tzw. kryterium historyczne oraz merytoryczne, wykluczające z możliwości dofinansowania odsetek od kredytów firmy prowadzące działalność w szeroko pojętej dziedzinie finansów.

Przedmiotem dofinansowania jest zarówno oprocentowanie kredytów złotych, jak i dewizowych.

Dofinansowanie może być przyznane w wysokości:

– 50 proc. należnego bankowi oprocentowania kredytów zaciągniętych w przypadku zakładu zatrudniającego nie mniej niż 16 osób niepełnosprawnych, w tym nie mniej niż 4 osoby ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, w przeliczeniu na pełne etaty,

– 25 proc. należnego bankowi oprocentowania w przypadku niespełnienia warunków określonych powyżej.

Maksymalna wysokość zadłużenia z tytułu umów kredytowych uzależniona jest od liczby zatrudnionych osób niepełnosprawnych (w przeliczeniu na pełne etaty) oraz od stopnia ich niepełnosprawności i wynosi:

– 60 tys. zł kredytu na jedną osobę niepełnosprawną o znacznym stopniu niepełnosprawności,

– 35 tys. zł kredytu na jedną osobę o stopniu umiarkowanym,



## zasady odsetek

– 20 tys. zł kredytu na jedną osobę o stopniu lekkim.

W stosunku do poprzednich zapisów kwoty te uległy zatem zmniejszeniu: o 10 tys. zł w przypadku osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności i 5 tys. zł – dla osób o stopniu umiarkowanym i lekkim.

Za okres objęty dofinansowaniem wnioskodawca jest zobowiązany do niezmniejszania stanu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, będącego podstawą wyliczenia wielkości dofinansowanych kredytów, bo skutkować to będzie zmniejszeniem wysokości dofinansowania.

Dofinansowanie do oprocentowania kredytu może być przyznane od daty zawarcia umowy kredytu, pod warunkiem że wniosek zostanie złożony w centrali Funduszu w terminie do 30 dni od daty zawarcia umowy lub jej aneksowania, a po przekroczeniu tego terminu – od dnia wpływu kompletnego wniosku wraz z załącznikami, które stanowią integralną część omawianej uchwały i regulaminu.

Poza pewnymi oczywistymi przypadkami – np. utraty statusu ZPCh czy wykorzystania kredytu niezgodnie z przeznaczeniem – dofinansowanie do oprocentowania kredytu nie przysługuje m.in. w przypadku kredytów, których zabezpieczeniem jest lokata na rachunku własnym ZPCh lub ich właścicieli. Zapis ten pozostawimy na razie bez komentarza.

Dofinansowaniem nie mogą być również objęte kredyty m.in. przeznaczone na:

- zakup nieruchomości, których lokalizacja nie jest ujęta w decyzji o nadaniu statusu ZPCh,
- inwestycje pod wynajem,
- zakup samochodów osobowych.

Decyzje o przyznaniu dofinansowania podejmowane są: do kwoty 3 mln zł kredytu przez pełnomocników zarządu PFRON, a powyżej tej kwoty przez zarząd Funduszu.

Pełny tekst ustawy wraz z załącznikami znajduje się na stronie internetowej [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl).

## Sukcesy, pseudoafery, nowinki – nie tylko dla przedsiębiorców

### Fotele na fali

INTER GROCLIN AUTO, znany producent foteli i tapicerki samochodowej, osiągając prognozowane wcześniej przychody za 2001 rok w wysokości 304 mln zł i zysk netto 19,5 mln zł, zwiększył jednocześnie zatrudnienie o ponad 50 proc., czyli o 1.300 osób, co w okresie gospodarczej recesji budzi zrozumiałą podziw, a u innych zazdrość.

Kluczem do tego spektakularnego sukcesu jest długofalowe trafne prognozowanie, w efekcie stabilny eksport wyrobów do Szwecji, z czego połowa trafia do samochodów Volvo, a w ubiegłym roku zamówienie z Francji na produkcję i dostawę poszyc foteli samochodowych i elementów tapicerki do 40 tys. aut o wartości 140 mln zł.

W tym roku zatrudnienie ma wzrosnąć o dalszych 200. pracowników, przychody o 38 proc. – do wysokości 420 mln zł, a na inwestycje w zakładach w Grodzisku Wielkopolskim i Wolsztynie przeznaczonych zostanie 8 mln zł.

### Słodka hossza mimo długów

MIESZKO SA, notowany na giełdzie producent słodczy, a zarazem ZPCh, zrealizował ubiegłoroczne plany finansowe, osiągając 132,5 mln zł wpływów ze sprzedaży, przy zysku netto 7 mln zł, legitymując się wysoką dynamiką wzrostu obu parametrów w stosunku do poprzednich lat. Analitycy giełdowi podkreślają jednak, że spółce potrzebne są fundusze, m.in. dla poprawy struktury finansowania, nad którą chmurę burzową stanowi zadłużenie, wynoszące na koniec listopada 44 mln zł.

W tym roku udało się je jednak zmniejszyć już o 12 mln zł poprzez leasing zwrotny, a dalszą poprawę powinna przynieść konwersja kredytów krótko- na długoterminowe, po renegotjacji umów z bankami. Głównym źródłem restrukturyzacji długu stanie się jednak planowana na marzec emisja akcji o wartości 10 mln zł dla Dresdner Kleinworth Benson oraz współpraca z grupą inwestycyjną, opartą w 70 proc. na amerykańskich funduszach emerytalnych, pozostających akcjonariuszami z reguły przez ok. pięciu lat, inwestujący- mi we wspólne przedsięwzięcia marketingowo-produkcyjne.

MIESZKO planuje dostawy słodczy do Rosji, finansowane w pieniądze, które Polska płaci za dostawy rosyjskiego gazu. Być może wyłącznym dystrybutorem na tym terenie zostanie gazowy potentat – „Gazprom”. Z kolei w Azerbejdżanie firma, wraz z tamtejszym kontrahentem, prowadzi kampanię reklamową swoich wyrobów.

W najbliższym czasie powinny być także sfinalizowane kontrakty na dostawę słodczy do amerykańskich i kanadyjskich sieci handlowych. Ofensywa eksportowa MIESZKA przyniosła w 2001 r. roku efekt w wysokości 100-procentowego wzrostu sprzedaży za granicą. Czy ambitne tegoroczne plany pozwolą na utrzymanie tego rekordowego tempa – przekonamy się za 12 miesięcy.

### JTT COMPUTER niewinne: koniec medialnej afery

Wrocławski Sąd Rejonowy umorzył 16 stycznia, z powodu niestwierdzenia przestępstwa, postępowanie wobec trzech członków kierownictwa firmy JTT COMPUTER (ZPCh) oskarżonych o wprowadzenie w błąd organów skarbowych i uchylanie się od płacenia podatku VAT. Tym samym „cichy koniec” wieńczy rozdmuchaną w 1999 roku, m.in. przez „Gazetę Wyborczą”, typową aferę medialną, w której JTT COMPUTER przypisano dokonanie fikcyjnej transakcji eksportowo-importowej, w celu wyłudzenia zwrotu podatku od towarów i usług.

Firma wyeksportowała sprzęt komputerowy, który został następnie sprzedany firmom dostarczającym sprzęt – po wygraniu przetargu – polskim placówkom oświatowym. Sąd podzielił opinie doradców podatkowych Ernst & Young, Business Center Club i prof. Witolda Modzelewskiego, że działania firmy były w pełni zgodne z obowiązującym wówczas prawem, a prokuratura nie dostarczyła dowodów popełnienia przestępstwa, uznając za fikcyjne transakcje, do których – jak sama przyznała – faktycznie doszło.

Dopiero w 1999 r. Główny Urząd Cel stwierdził (wyraźnie „pod” procesowe zamówienie), że towar wyeksportowany z Polski dopiero po trzech latach można uznać za zagraniczny.



# Z Wami i dla

dokończenie ze str. 6

Mistrzostwa Polski niepełnosprawnych w lekkiej atletyce odbyły się 2-4 czerwca na Stadionie Lekkoatletycznym w Sopocie. Mimo deszczowej i chłodnej pogody w imprezie wytrwale rywalizowało blisko 300. sportowców reprezentujących kluby i organizacje sportowe z 31. miast Polski oraz goście z Litwy.

Spółdzielnia Inwalidów „Zgoda” z Konstaktynowa Łódzkiego obchodziła 20 czerwca półwiecze swojej działalności. Najważniejszym wydarzeniem tego dnia było odebranie przez prezes Justynę Kudaj dwóch certyfikatów Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem i Higieną Pracy oraz Zintegrowanego Systemu Zarządzania Jakość, Bezpieczeństwo i Higiena Pracy. Za właściwy i wymagający kontynuacji przedstawiciele Międzynarodowej Konferencji Pracodawców Osób Niepełnosprawnych uznali polski system wspierania zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Przebywali oni z wizytą w Polsce w dniach 24-26 lipca. Również SI „Przyjaźń” ze Słupcy obchodziła 22 czerwca pięćdziesięciolecie działalności. W lipcu przyjęto kolejne programy celowe: dla ZPCh poszkodowanych na skutek zdarzeń losowych, dofinansowanie kosztów certyfikatu ISO i „Prometeusz”. 21 czerwca w Konstancinie odbyło się Walne Zgromadzenie członków Krajowej Izby Gospodarczo-Rehabilitacyjnej.

## SIERPIEŃ

Doroczny Piknik Przyjaciół Mielnicy odbył się 13 lipca w Ośrodku Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży im. dr. Piotra Janaszka w Mielnicy. Podczas słonecznego pikniku nad Gopłem dzieci wręczyły Order Uśmiechu artyście rzeźbiarzowi Andrzejowi Renesowi.

Białostocki „Start” był w dniach 5-12 sierpnia gospodarzem XI Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce Niewidomych i Niedowidzących. W tej udanej ze wszech miar imprezie startowało blisko czterystu zawodników z 30. krajów świata. Był też wieczór poświęcony pamięci tragicznie zmarłego w maju Waldemara Kikolskiego.

W dniach 28-31 sierpnia odbyła się jesienna edycja Poznańskiego Tygodnia Mody oraz Targi Zabawek i Dekoracji Świątecznych, obie imprezy nosiły wyraźne piętno stanu polskiej gospodarki. Złoty medal MTP zdobyło spodnium wykonane przez poznańską USI Spółdzielnię Wielobranżową, niestety tym razem nie ogłoszono konkursu dla ZPCh „Dobry Wyrób Merkury”.

Stowarzyszenie „Praca – Integracja – Samorządność” w dniach 29 sierpnia – 1 września zorganizowało VI Prezentacje Plastyczne Jarocin 2001, zakończone Piknikiem Integracyjnym. Była to jedna z tych imprez, które mogą służyć za przykład dla innych.

Pod koniec sierpnia ujawniła się nagle dziura budżetowa, a wraz z nią pomysły ministra Bauca dotyczące m.in. zamiany ulgi w podatku VAT na dotacje bezpośrednio z budżetu, które byłyby dla chronionego rynku pracy prawdziwą katastrofą.

## WRZESIEŃ

W ośrodku rehabilitacyjno-wypoczynkowym „Potok” w Jarnołtówku 7 września uroczystie świętowano pięćdziesięciolecie opolskiej SI „Odnowa”. Podczas uroczystości Stanisław Leśniak, prezes zarządu Spółdzielni odebrał uzyskany przez nią certyfikat systemu zapewnienia jakości ISO 9002.

Wojewoda małopolski Ryszard Masłowski wręczył 7 września odznaczenia 14 zasłużonym pracownikom MUSI Kraków, w tym cztery Złote Krzyże Zasługi. Okazją do wyróżnień był obchodzony w styczniu jubileusz 55-lecia Spółdzielni. Kongres Spółdzielczy, który odbył się 7 września zdecydowanie opowiedział się za odrzuceniem nowej ustawy Prawo spółdzielcze. Tak też się stało za sprawą prezydenckiego weta.

Po raz czwarty w Grudziądzu zabrzmiał hymn. OPTAN 2001 – IV Ogólnopolski Przegląd Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych objęty patronatem Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego odbywał się przez cztery dni, od 13 do 16 września, w grudziądzkim teatrze.

W wyborach do Sejmu i Senatu przeprowadzonych 23 września kandydaci środowiska ponieśli porażkę. Do parlamentu dostały się tylko dwie osoby popierane przez Porozumienie na Rzecz Parlamentarnej i Samorządowej Reprezentacji



# Walka z barierami jak z wiatrakami

## Bariery... w głowach

Rok 2003 w Unii Europejskiej ma być ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Miejmy nadzieję, że nie tylko z „proeuropejskiego koniunkturalizmu na pokaz” już niedługo przy prezydencie Warszawy zostanie powołana rada ds. osób niepełnosprawnych (Niezależny Integracyjny Klub Ekspertów, czyli... NIKE), której zadaniem będzie m.in. wyrażanie opinii o realizacji inwestycji publicznych, także po to, by np. nie powtórzyć przy realizacji dwóch kolejnych stacji stołecznego metra błędów poczynionych przy projektowaniu i realizacji poprzednich.

Także niewiedza i nonszalancja są przyczyną tego, że niepełnosprawni nie mogą korzystać z istniejących już udogodnień – np. niskopodłogowych autobusów, których kierowcy nie potrafią podjechać we właściwy sposób na przystanek, uniemożliwiając skorzystanie z ułatwień konstrukcyjnych pojazdu. Potwierdza się więc opinia przedstawicieli środowiska, że potrzebna jest ścisła kontrola sensowności wydawania publicznych środków na cele związane z integracją społeczną niepełnosprawnych, a także, że najtrudniejsza jest walka nie z barierami architektonicznymi, lecz z barierami mentalnymi.

Być może sytuację nieco poprawi nowa ustawa o ustroju stolicy, a także projekt zaostrzenia prawa budowlanego – przewidujący konieczność dostosowania dla osób upośledzonych ruchowo także każdego budynku remontowanego z gminnych zasobów, a nie tylko – jak obecnie – każdego nowego.

## Ubezpieczeniowe ulgi nie dla każdego inwalidy...

Sprawę zapoczątkował PZU, przestając honorować ulgi dla inwalidów wojskowych i wojennych z powodu wstrzymania ich refundowania przez rząd (!). Ten zaś – walcząc o ograniczenie wydatków budżetu – zdecydował w styczniu, że 50-procentowe ulgi w OC dotyczyć będą tylko jednego samochodu, by zapobiec sytuacji, w której ze zniżki korzystała cała rodzina inwalidy. Natomiast ze zniżki w dobrowolnych ubezpieczeniach AC mieliby prawo skorzystać tylko inwalidzi wojenni i wojskowi całkowicie niezdolni do pracy. A zatem częściowa niezdolność eliminuje możliwość zniżki.

Co więcej – nawet przysługująca ulga obejmowałaby jedynie część wartości ubezpieczenia, do wysokości 20 tys. zł. Część towarzystw ubezpieczeniowych, m.in. TU Allianz i Cigna STU, ma jednak zamiar grupę inwalidów wojennych, wojskowych i kombatanów traktować „po staremu”, motywując to ich szczególnymi zasługami dla kraju. Ministerstwu Finansów podrzucamy temat do przemyślenia: czy jego urzędnicy znają pojęcie „postępowanie niegodne”?

## Papierokracja góra!

Od 10 grudnia nie wystarcza już pieczętka w dowodzie, jako potwierdzenie uprawnienia do zniżek w PKP i PKS – potrzebny jest osobny dokument. Ponieważ nowe dowody osobiste nie posiadają miejsca na takie adnotacje lub pieczętka, a oryginalne orzeczenia mają po kilka stron, ze szczegółową

historią choroby i wyliczeniem renty, na wniosek rzecznika praw obywatelskich wprowadzono formularz „wypisu z orzeczenia”. Zawiera on personalia oraz orzeczenie dotyczące inwalidztwa, a należy się po niego zgłaszać do ZUS, KRUS lub poszczególnych resortów. I tak oto unowocześnienie dowodów osobistych okazuje drugą stronę medalu... Małe, zgrabne, „niepodrabialne” (i łatwiejsze do zgubienia) nowe dowody wymagać będą zatem już niedługo noszenia... dodatkowej teczki załączników uprawniających do ulg oraz zaświadczeń precyzujących status prawny „nosiela”. Wzrost biurokracji, jak wzrost entropii, ma wymiar prawa obowiązującego „dla wszelkich możliwych wszechświatów”...

## Po co niewidomemu dziecku podręcznik?

Odpowiedź, że do nauki, nie przekonuje Ministerstwa Edukacji, które – jakże łatwym dziś do przedstawienia argumentem: brak pieniędzy – tłumaczy odmowę finansowania wykonania w brajlu podręczników dla niewidomych i słabowidzących uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Ponad 3 tysiące (!) dzieci zostało zatem pozbawionych możliwości normalnej nauki. Przykładowo – brajlowskie podręczniki biologii do I klasy gimnazjum wydrukowano w 2000 r., dalszych nie ma po dziś dzień.

To samo dotyczy wielu podręczników z innych przedmiotów. Nauczyciele i rodzice kserują w powiększeniu normalne podręczniki lub przepisują je brajlem, jednak w przypadku tabel, znaków matematycznych, fizycznych i chemicznych są jednak bezradni. MEN odsyła do PFRON, który również boryka się z finansowymi kłopotami, a Polski Związek Niewidomych interpeluje u rzecznika praw obywatelskich, argumentując, że druk podręczników dla niewidomych dzieci jest konstytucyjnym obowiązkiem państwa. Z pustego i Salomon nie naleje, ale nawet to nie usprawiedliwia „produkcji” przyszłych przymusowych beneficjentów pomocy społecznej.

## Świece z pomocą

Ósma edycja adwentowej sprzedaży świec przez Caritas, czyli „Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom” cieszy się co roku większą popularnością – przyniosła ponad 13 mln zł. Pieniądze te przeznaczane są na dofinansowanie wypoczynku letniego i zimowego, dożywianie, prowadzenie domów samotnej matki, ośrodków rehabilitacyjnych dla niepełnosprawnych i doraźną pomoc rodzinom wielodzietnym.

Zasadą jest, że środki pozostają w diecezji, w której udało się je zgromadzić, jedynie 10 groszy z każdej świecy przekazywane jest na wspólne konto Caritas Polska, z przeznaczeniem na pomoc dzieciom z najuboższych regionów świata.

Pomysł dorocznej akcji narodził się w 1994 roku w Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjnym dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Rusinowicach, w diecezji gliwickiej, podczas spotkania diecezjalnych szefów Caritasu.

RR



## W uznaniu ludziom dobrej woli...

*Co roku 14 grudnia, w rocznicę śmierci śp. hr. Stanisława Pruszyńskiego, współzałożyciela Fundacji im. Brata Alberta w Radwanowicach oraz ruchu „Ku Cywilizacji Miłości” i krakowskiego koła Towarzystwa Pomocy dla Bezdomnych, kapituła złożona z przyjaciół i współpracowników Zmarłego przyznaje nagrodę dla wolontariuszy i pracowników organizacji pozarządowych za ich pracę społeczną na rzecz najbardziej potrzebujących pomocy.*

**S**tanisław Pruszyński, najmłodszy syn hr. Andrzeja, kawalera orderu „Virtuti Militari”, oraz Klementyny Cieńskiej, urodził się 5.11.1928 r. w majątku dworskim w Pustomytach na Wołyniu. Był prawnikiem przyjaciela Adama Mickiewicza – Piotra Pruszyńskiego, skazanego przez cara za działalność niepodległościową na dożywotnią katorgę, oraz kuzynem pisarza Ksawerego Pruszyńskiego. Stanisław Pruszyński był sierotą, gdyż matka zmarła przy jego narodzinach. W czasie wojny przebywał we Lwowie, a później w Krakowie. W 1945 r. przypadkowo został postrzelony przez rosyjskiego żołnierza, stając się inwalidą. Po ukończeniu studiów zaocznych na Politechnice Krakowskiej pracował przez wiele lat na w biurze projektów. Związał się wówczas z uczelniami krakowskimi, dla których projektował m.in. laboratoria naukowe. W stanie wojennym wraz ze swym wujem, śp. ks. infulem Stanisławem Czartoryskim odwiedzał internowanych, pomagał ich rodzinom i osobom ukrywającym się. Nie mając własnych dzieci wraz z żoną wychował dwie dziewczynki z domu dziecka. Pomagał także domowi rekolekcyjnemu dla dzieci niepełnosprawnych w Sułkowicach. Wraz z przyjaciółmi założył nowy, społeczny ruch katolicki pod nazwą „Ku Cywilizacji Miłości”. Zorganizował sześć ogólnopolskich sympozjów oraz wiele sesji środowiskowych, m.in. dla lekarzy, nauczycieli itp. Obok wykładów i dyskusji panelowych ważnym elementem tych spotkań była wzajemna wymiana informacji o różnorodnych działaniach społecznych i duszpasterskich. W 1986 roku z jego inicjatywy powstało krakowskie koło Towarzystwa Pomocy im. Adama Chmielowskiego, zajmujące się pomocą bezdomnym i więźniom – był jego prezesem aż do śmierci –

a później Fundacja im. Brata Alberta. W zarządzie Fundacji Stanisław Pruszyński pełnił funkcje sekretarza, opracowując regulaminy i koncepcje programowe tworzącej się organizacji. Jego główny projekt, napisany w lipcu 1987 r., stał się podstawą założeń ideowych i planów organizacyjnych Schroniska dla Niepełnosprawnych. Zmarł 14 grudnia 1988 r. Zgodnie z ostatnią wolą na grobie nie składano kwiatów, lecz przekazywano ofiary na rzecz Fundacji. Jego pogrzeb na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, prowadzony w dniu 23 grudnia 1988 r. osobiście przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego, zgromadził setki przyjaciół, w tym też osoby niepełnosprawne i ich rodziny.

W 13. rocznicę śmierci Stanisława Pruszyńskiego kapituła przyznała 12 nagród w postaci dyplomów z napisem „Semper immota fide” („Zawsze niewzruszonej wiary”), stanowiącym dewizę herbową rodu Pruszyńskich. Otrzymali je w tym roku m.in. krakowianie: **ks. Jan Kabziński**, dyrektor „Caritas” w Krakowie, za zorganizowanie nowych ośrodków dla niepełnosprawnych i za niesienie pomocy powodzianom, **Lidia Jazgar**, piosenkarka i menadżer muzyczny, animująca koncerty charytatywne i festiwale twórczości niepełnosprawnych, **Adam Mazurkiewicz**, właściciel restauracji „Zagroda” w Wygielzowie k. Babc, za organizowane od 10. lat spotkania integracyjne osób niepełnosprawnych w Krakowie, Radwanowicach i Chrzanowie oraz **Julia Kuc**, psycholog z UJ za wieloletnią pracę w charakterze wolontariusza w Schronisku dla Niepełnosprawnych w Radwanowicach.

Wręczenie nagród odbyło się 18 grudnia w Radwanowicach w czasie dołączającego spotkania oplatkowego.

Opr. RR

## Lokalne inicjatywy źródłem aktywności

Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Inwalidów, ich Opiekunów i Przyjaciół w Gliwicach zorganizowało 7 stycznia konferencję prasową na temat inicjatyw i kierunków działalności tej organizacji.

SON w Gliwicach powstało w 1994 r., zrzesza 300 osób, współpracuje z wieloma organizacjami w regionie i kraju. Podstawowym jego celem jest integracja środowiska osób niepełnosprawnych, prowadzenie rehabilitacji zdrowotnej, społecznej i zawodowej tych osób poprzez organizowanie spotkań członków, ogólnodostępnych odczytów, prelekcji, szkoleń i warsztatów oraz pracę w swoich sekcjach tematycznych, takich jak: chorych na osteoporozę, stwardnienie rozsiane, chorób serca i układu krążenia.

Do najważniejszych działań SON należy m.in. inicjatywa zorganizowania w Gliwicach systemu bus-taxi do transportu osób niepełnosprawnych, wydawanie bezpłatnego Biuletynu Informacyjnego „SONata”, organizowanie imprez, udzielanie porad, utworzenie telefonu zaufania, Centrum Wolontariatu i wiele innych.

Mimo ofiarnej pracy wolontariuszy i posiadania dobrze wyposażonego – dzięki dotacji Ambasady Kanady w Polsce – punktu rehabilitacyjnego jest on nieczynny z powodu braku fizjoterapeutów. Wnioski składane przez SON o dotację na pokrycie kosztów zatrudnienia fizjoterapeuty wciąż czekają na realizację.

SON pełni również niebagatelną rolę nominatora do nagród i wyróżnień, m.in. do Konkursu *Pro publico bono*.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła rok 2002 Światowym Rokiem Osób Starszych, a rok 2003 Światowym Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Już rok wcześniej, bo w 2001 r. gliwickie SON zrealizowało niezwykle ważną inicjatywę – utworzenie Centrum Wolontariatu.

Wszystkich chętnych SON zaprasza do swojej siedziby: 44-100 Gliwice, ul. Zwycięstwa 34 oficyna; tel. 032. 332-44-49, e-mail: sonata@free.ngo.pl, bądź do odwiedzenia strony internetowej: www.free.ngo.pl/sonata.

Listy należy kierować pod adres: 44-100 Gliwice, ul. Młodych Patriotów 30/3, tel./faks 032. 232-06-42.

G.S.



## Sukcesy, pseudoafery, nowinki – nie tylko dla przedsiębiorców

dokończenie ze str. 13

Sąd podzielił zatem zasadę, jak się okazuje nie przez wszystkich urzędników respektowaną, że prawo nie działa wstecz.

Czy ta lekcja odczyta traktowania polskich przedsiębiorców przez organy skarbowe i śledcze jak zwierzynę łowną i poskromi ich łowieckie instynkty? Wypada wątpić. Również tak pochopnie w oskarżaniu i pewne swej racji media nabrały w sprawie tego rozstrzygnięcia wody w usta. Obowiązują inne zasady: „iść w zaparte” (prokurator zapowiedział apelację) i niczym się nie przejmować (przed Naczelny Sąd Administracyjny nie zapadła jeszcze decyzja w sprawie zwrotu przez Urząd Kontroli Skarbowej 10 mln zł z odsetkami, które JTT COMPUTER był zmuszony zapłacić w oparciu o uchyloną przez sąd interpretację fiskusa). No, ale za niekompetencję i upór płacą wszyscy podatnicy, czyli Pan Nikt...

### Małe firmy pod ochroną

Ochrony dostawców wielkich sieci handlowych, a szerzej – małych przedsiębiorstw, tj. zatrudniających średnio rocznie mniej niż 50. pracowników i osiągających roczne przychody netto poniżej 7 mln euro lub o sumie aktywów na koniec poprzedniego roku bilansowego poniżej 5 mln euro – dotyczy ustawa z 6 września 2001 r. (Dz. U. nr 129, poz. 1443) o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym.

Istotą ustawy jest nakaz zapłaty przez dużego kontrahenta swemu dostawcy, posiadającemu status małego przedsiębiorcy, ustawowych odsetek za każdy dzień od 31 dnia po dostarczeniu towaru, nawet jeżeli termin zapłaty określony w umowie jest dłuższy niż 30 dni. Mały dostawca może zawrzeć umowę korzystniejszą, tj. określającą wyższy poziom odsetek od 31 dnia po przekazaniu towaru, nie wolno jednak w umowie określać poziomu niższego niż ustawowy.

Wszystko to jest jednak zbyt piękne, by nie posiadało przysłowiowego „haczyka”: otóż nabywca musi zapłacić określone ustawowo odsetki tylko na żądanie dostawcy. Tym samym dyktat wielkich sieci handlowych nie ulega poważnemu ograniczeniu – w praktyce bowiem dostawca żądając należnych w świetle tej ustawy odsetek ryzykuje, że odbiorca przy najbliższej okazji zerwie kontrakt lub nie przedłuży go pod byle pretekstem. I sądzić się potem latami, „maluchu”, o utracone korzyści...

### Refundacja szkoleń dla MSP

Małe i średnie przedsiębiorstwa mogą ubiegać się w Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości o dotacje na pokrycie części kosztów szkoleń osób zarządzających przedsiębiorstwem. Są to: właściciel, współwłaściciel, prokurent, osoba wskazana w rejestrze jako reprezentant przedsiębiorcy oraz piastująca kierownicze stanowisko na podstawie prawa.

Dotacja może być przeznaczona na sfinansowanie części kosztów szkolenia – w tym także odpłatnych studiów podyplomowych – z zakresu zarządzania zasobami przedsiębiorstwa, przepisów prawa związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej w Polsce i Unii Europejskiej, zastosowania w firmie technik informatycznych, finansowania rozwoju firmy oraz marketingu.

Formularz wniosku można uzyskać w upoważnionych organizacjach na terenie danego województwa lub w internecie ([www.parp.gov.pl](http://www.parp.gov.pl)) wraz z wszelkimi dodatkowymi warunkami i informacjami na ten temat.

### Zatrudnianie absolwentów z obostrzeniami

Ustawa z 18 września 2001 r. o ułatwieniu zatrudnienia absolwentów szkół (Dz. U. nr 122, poz. 1325) została znowelizowana 17 grudnia (Dz. U. nr 154, poz. 1793), zanim jeszcze weszła w życie... Co więcej, nowela nakłada obostrzenia na poprzednie regulacje: dotacje budżetowe otrzymają tylko firmy, które zatrudnią absolwenta podejmującego w ciągu sześciu miesięcy pierwszą pracę po ukończeniu szkoły i to jedynie zamieszkałego w rejonach zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym. Otrzymają je również absolwenci podejmujący własną działalność gospodarczą. Ograniczono także wysokość podstawy wymiaru takich dotacji do minimalnego wynagrodzenia pracowniczego (obecnie 760 zł).

### Mniej środków na walkę z bezrobociem

Jak aktywnie przeciwdziałać zwiększającemu się bezrobociu, przy coraz mniejszej puli środków budżetowych, przeznaczonych na ten priorytetowy cel społeczny? To dylemat, przed którym stoi Krajowy Urząd Pracy, finansujący ogółem osiem form tej hamującej ofensywy. W szkoleniach bierze udział malejąca ilość osób, z których niecała połowa uzyskuje zatrudnienie. Prace interwencyjne, polegające na zatrudnianiu bezrobotnych przez 6 lub 12 miesięcy, na podstawie umowy między powiatowym urzędem pracy a pracodawcą, któremu refundowana jest równowartość zasiłku oraz składki na ubezpieczenie społeczne, podjęło w zeszłym roku o 2/3 mniej osób; w ramach robót publicznych (refundacja obejmuje wynagrodzenie zatrudnionych do 75 proc. przeciętnego krajowego wynagrodzenia oraz składki na ubezpieczenie społeczne) pracę podjęła nieco ponad połowa liczby zatrudnionych w tej formie w roku 2000. Refundacja składki ZUS na zatrudnianie bezrobotnych oraz wynagrodzeń absolwentów również nie skłoniły pracodawców do zwiększenia zatrudnienia.

Trwale zatrudnienie po stażu absolwenckim (koszty wynagrodzenia w jego ramach ponosi PUP) uzyskuje 1/3 stażystów, nieliczne w skali ogólnopolskiej są pożyczki na uruchomienie własnej działalności gospodarczej, podobnie marginalne znaczenie mają tzw. programy specjalne. Nadal brak zatem takiego spójnego systemu walki z bezrobociem, który by zachęcał pracodawców do znaczącego i trwałego zatrudniania osób, które utraciły pracę. Ma to niewątpliwie związek z kosztem zatrudnienia, ponoszonym przez każdą firmę – jest on bowiem niewspółmiernie wysoki wobec faktycznych zarobków pracownika.

### Kto zyskał na opodatkowaniu oszczędności?

Ongiś namawiano nas do oszczędzania w październiku. Bez żadnych namów w ubiegłym roku to grudzień okazał się miesiącem oszczędności na skutek wprowadzenia kontrowersyjnego podatku od oszczędności. Prawdopodobnie nie przyniesie on jednak budżetowi spodziewanych 1,8 mld złotych przychodów w tym roku. Na całej operacji i słownych przepychankach z inicjatorami tego pomysłu w wymiarze finansowym najwięcej zyskały banki, fundusze inwestycyjne i ubezpieczenia. Na długoterminowych lokatach „antypodatkowych” ulokowano niecałe 5 proc. wkładów bankowych, tj. ponad 11 mld zł, a w obligacjach skarbowych i jednostkach funduszy powierniczych ok. 6 mld zł. W zdecydowanej większości nie był to jednak nowy pieniądz „ściągnięty” z rynku, a jedynie alokacja już istniejących depozytów, w tym część została przez banki utracona właśnie na rzecz funduszy inwestycyjnych. W najbliższym okresie może to spowodować pewną stagnację na rynku finansowym, co oznacza, że pomysł może przynieść per saldo więcej szkody, niż pożytku.

RR





# Tajemnice

*Do niedawna pojęcie autyzmu było znane nielicznym: specjalistom, a nade wszystko rodzinom ludzi nim dotkniętym.*

*Ale i tutaj potęga mediów, a właściwie X Muzy spowodowała, że mniej więcej od dziesięciu lat termin ten stał się zrozumiały dla ogółu społeczeństwa. Stało się tak dzięki wybitnej kreacji Dustina Hoffmana w filmie „Rain Man”.*

*Tak się przypadkowo zresztą złożyło, że również przed dziesięciu laty powstał w Krakowie oddział Krajowego Towarzystwa Autyzmu.*



„Pejzaż górski” – Paweł Kudasiwicz

**G**łównymi cechami tego zaburzenia są nieprawidłowości w rozwoju interakcji i komunikacji społecznej oraz ograniczenia w zakresie aktywności i zainteresowań. O osobach dotkniętych autyzmem mówi się, że żyją „w odmiennym rzeczywistości, we własnym świecie”. Pojawia się we wczesnym dzieciństwie, najczęściej między drugim a trzecim rokiem życia, a dotyka około 15 spośród 10 tysięcy dzieci. W skali naszego kraju liczbę osób z zaburzeniami autystycznymi szacuje się na około 50 tysięcy. Jest ona porównywalna z liczbą ludzi niewidomych bądź niesłyszących. Często autyzm towarzyszy schorzeniom i defektom somatycznym o wspólnym rodowodzie zresztą, jak m.in. dziecięce porażenie mózgowie. Zatem jest to już zjawisko o charakterze społecznym. Niestety nikła wiedza ogółu społeczeństwa powoduje często negatywne postawy wobec osób autystycznych, a z kolei państwo ze swym prawodawstwem i działaniami także nie w pełni chroni ich prawa.

Wspólnota Europejska już w 1996 roku wprowadziła w życie Kartę Praw Osób z Autyzmem, natomiast w naszym kraju podstawowym dokumentem pozostaje Karta Praw Osób Niepełnosprawnych z 1 sierpnia 1997 roku. Niestety, regulacje prawne w znacznej, istotnej części pozostają w formie martwych zapisów. Tymczasem przygotowanie osób autystycznych do życia w społeczeństwie wymaga od specjalistów, terapeutów, a nade wszystko rodziców dzieci z autyzmem, stałych konsultacji i wymiany doświadczeń. W Unii Europejskiej, do której Polska wszak aspiruje, integracja szkolna, społeczna i zawodowa ludzi niepełnosprawnych, w tym osób z autyzmem, stała się jednym z edukacyjnych priorytetów.

U nas taką właśnie funkcję – wiodącą, a nie uzupełniającą – stara się pełnić (niejako „w zastępstwie”) organizacja pozarządowa: Krajowe Towarzystwo Autyzmu z jego licznymi oddziałami regionalnymi oraz szereg placówek naukowych, do których zalicza się Katedra Psychologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Oczywiście najlepsze nawet programy pozostaną na papierze, gdy nie zostaną wsparte niezbędnymi środkami finansowymi. W tym celu powołano w Krakowie z początkiem 1999 roku Fundację na rzecz dorosłych ludzi z autyzmem „Wspólnota Nadziei”. Powstała ona w celu realizacji projektu budowy „Farmy” – Centrum Nauki i Życia, ośrodka pobytu stałego oraz pracy i rehabilitacji dorosłych osób z autyzmem. Inicjatywa ta została podjęta przez rodziców zrzeszonych w krakowskim oddziale KTA. Wiadomo, dzieci rosną, a wynikająca z autyzmu „inność” mimo znacznych postępów w edukacji i adaptacji, często uniemożliwia im samodzielną egzystencję. Wśród państwowych placówek opiekuńczych nie ma specjalistycznych ośrodków dla osób z autyzmem. Nie są one w stanie przystosować się do panujących w nich warunków i rygorów. Wynikła stąd pilna potrzeba budowy takiego ośrodka wysiłkiem społecznym. Powstanie on w podkrakowskiej wsi Więckowice koło Zabierzowa, w bliskim sąsiedztwie Jurajskiego Parku Krajobrazowego. Na obszarze siedmiu hektarów zostanie zbudowanych pięć kiluosobowych domków oraz pawilon centralny z warsztatami terapii zajęciowej. Grupa około 30. mieszkańców będzie mogła też uprawiać ogród. Projekt przyjęli z entuzjazmem rodzice dzieci autystycznych, ogromnie je kochający, ale i udęczeni



„Gdzie rodzi się ptak” – Dominika Mendel



# mózgu



„Grona winnego krzewu” – Dominika Mendel

codziennymi kłopotami. Zyskał on też uznanie Pata Matthews – przewodniczącego Światowej Organizacji Autyzmu oraz twórcy modelowej Wspólnoty „Dunfirth” w Irlandii. Podobne ośrodki działają już z powodzeniem w innych krajach europejskich, między innymi w Holandii.

Na przełomie listopada i grudnia obchodzono VI Europejski Tydzień Autyzmu. Krakowscy organizatorzy

Tygodnia przygotowali bogaty program. Już 28 listopada Teresa Starmach – wiceprezydent Krakowa, honorowy patron Tygodnia, otworzyła wystawę poświęconą dziesięcioleciu działalności Krakowskiego Oddziału KTA. Na Akademii Pedagogicznej odbyło się dwudniowe spotkanie obejmujące seminarium na temat współpracy krajowej i międzynarodowej na rzecz poprawy jakości życia z autyzmem, dyskusję panelową o działaniach organizacji pozarządowych i samorządów, zmierzających do stworzenia systemu pomocy oraz prowadzone przez gości z Niemiec warsztaty szkoleniowe dla rodziców dzieci autystycznych i rodzimych specjalistów.

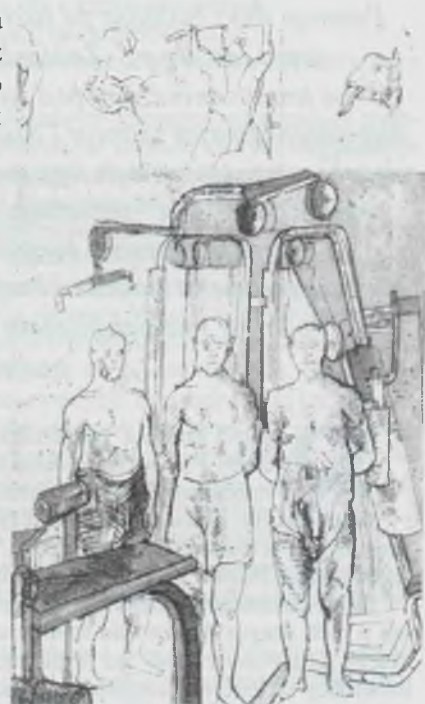
Tytułowe tajemnice

mózgu, w przypadku osób z autyzmem uzewnętrzniają się w sposób fascynujący zarówno naukowców, artystów, jak i „zwykłych” ludzi. Ujawniają się wybitne, niekiedy fenomenalne uzdolnienia matematyczne, muzyczne i plastyczne. Ludzie z autyzmem zadziwiają swoją znakomitą, choć selektywną pamięcią. Przy dysfunkcji pewnych obszarów mózgu, inne pracują ze zwielokrotnioną, sięgającą geniuszu mocą.

W internecie można znaleźć „Kalendarz Rain Mana”, z którego można natychmiast dowiedzieć się, jaki dzień tygodnia towarzyszył dowolnie wybranej dacie. Taką i podobne umiejętności posiada wielu ludzi autystycznych. Wśród twórców objętych działalnością krakowskiej Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych są również artyści z cechami autyzmu.

Ten aspekt autyzmu doskonale ilustrowała wystawa plastyczna „Moje osvajanie świata” łącząca twórczość utalentowanych osób

autystycznych i wybitnych artystów. Otworzył ją rektor Akademii Pedagogicznej prof. Henryk Zaliński.



„Fitness Club II” – Romuald Oramus



„Koncert” – Jerzy Jedrysiak

W barbórkowe popołudnie w kolegiacie św. Anny odbył się koncert charytatywny – recital organowy Andrzeja Białki, a na koniec, 8 grudnia w Domu Kultury w Zabierzowie – spotkanie literacko-muzyczne.

Dorobek tego tygodnia wypełni treścią wydanie specjalne „Impulsu Krakowskiego” – kwartalnika informacyjnego Krakowskiego Oddziału KTA. Dorobek jest duży i wartościowy – w czym zasługa nie tylko uczestników, ale i organizatorów

z niestrudzoną Joanną Kossewską, a także rady i zarządu Fundacji „Wspólnota Nadziei” z prezes Aliną Perzanowską na czele.

„Nasze Sprawy” serdecznie życzą im wytrwałości i powodzenia w podjętych jakże cennych i niezbędnych, a równocześnie nietrywnych przedsięwzięciach.

Janusz Koczyński





# Internet dla

*Pewnego dnia buszując po sieci wszłam na stronę [www.idn.org.pl](http://www.idn.org.pl). Znalazłam tam informacje na temat seminarium pod tytułem „Internet dla niepełnosprawnych wczoraj i dziś”. Po zapoznaniu się z bogatym programem tego spotkania, uzyskaniu „błogosławieństwa” naczelnego „Naszych Spraw” i pamiętając jeszcze korzyści, jakie przyniosło mi uczestnictwo w zjeździe i konferencji w Ustroniu (o której również pisałam na łamach „NS”), podjęłam decyzję – jada!*

**R**ano 7 grudnia pojechałam do warszawskiej siedziby PAN, aby uczestniczyć w dwudniowym seminarium, którego organizatorami były: Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom Niesprawnym Ruchowo, Fundacja im. Stefana Batorego, Telekomunikacja Polska SA oraz Instytut Informatyki PAN.

Cale seminarium można by podzielić na trzy sesje. Pierwsza z nich dotyczyła szeroko rozumianego zarządzania informacją. Duże znaczenie ma wielokrotne wykorzystywanie informacji w lokalnych społecznościach osób niepełnosprawnych. Istotą ponownego użycia jest wykorzystanie informacji, wiedzy, doświadczenia czy też produktu ludzkiej aktywności w procesie wspomagania aktywności innych ludzi. Ponownie wykorzystane mogą być np. wzorce różnych dokumentów (życiorysów, listów motywacyjnych), sposoby postępowania w różnych sytuacjach życia codziennego jak i informacje o różnych użytecznych narzędziach.

Narzędzie, którego celem jest ułatwienie procesu gromadzenia, przechowywania i udostępniania informacji przydatnych grupie współpracujących ze sobą osób to repozytorium. Zadaniem repozytorium ponownego użycia (RPU) dla potrzeb środowiska osób niepełnosprawnych jest systemowe wsparcie zorganizowanego obiegu informacji poprzez wykorzystanie internetu. Wdrożenie RPU następuje poprzez wirtualne serwery lokalne na serwerze IdN 1.

Podstawowe założenia projektu są następujące:

- użytkownicy sami decydują o zawartości zasobów (współtworzą system) projektując go stosownie do swoich potrzeb,
- mogą być zarówno autorami jak i recenzentami zawartych w serwisie wiadomości,
- mogą kopiować aktywa przydatne do swoich celów.

RPU stanowi więc próbę usystematyzowania pracy środowisk lokalnych. Metodyka jego wdrażania w środowiskach lokalnych polega na:

- przeprowadzeniu cyklu szkoleń,
- sukcesywnym wdrażaniu i promowaniu RPU w środowiskach lokalnych,
- aktualizacji zasobów zgodnie ze specyficznymi potrzebami danego środowiska.

Prace poświęcone adaptacji repozytorium ponownego użycia do potrzeb środowiska osób niepełnosprawnych stanowią ważny etap na drodze budowania nowoczesnego modelu rehabilitacji zawodowej w społeczeństwie informacyjnym.

IntranetON to przyjazny dla niepełnosprawnych system zarządzania informacją w firmach i organizacjach. Warunkiem osiągnięcia sukcesu w prowadzeniu zorganizowanej działalności jest efektywny system zarządzania informacją (dotyczy to przede wszystkim organizacji pozarządowych – NGO).

Specyfiką NGO's jest: rozproszona struktura organizacyjna, duża rotacja kadr, brak możliwości ustawicznego szkolenia rotującego personelu, zróżnicowanie kompetencji, ograniczony dostęp pracowników do internetu (koszty), ograniczony czas poświęcany pracy (wolontariat).

Rozwiązaniem tych problemów ma być Intranet. Oto cechy, które możemy wobec tego systemu zdefiniować i sposoby ich realizacji:

- wspomaganie komunikacji między pracownikami organizacji pozarządowych (nie zawsze dostępnymi fizycznie) poprzez automatyczne powiadamianie, pozostawienie i odbiór wiadomości i opinii,
- łatwe i szybkie definiowanie i modyfikacje profili personelu lub innych osób (np. profil osób niepełnosprawnych poszukujących pracy),
- opcja „agentów” – aplikacje do pracy w domu komunikujące się z Intranetem w celu eksportu dokumentów (krótkie sesje modemowe),
- maksymalna automatyzacja czynności (skraca czas użytkowania),
- system otwarty na wycofywanie operacji lub ich dodefiniowanie,
- mechanizmy przywołujące do pilnego kontaktu z systemem.

IntranetON usprawnia wiele działań organizacji pozarządowych. Pozwala na szybkie zorganizowanie bazy danych o pracownikach, pomaga prowadzić telebiuro czyli właściwie zarządzać dokumentami, wspomaga koordynatorów telepracy i zarządza organizacją szkoleń. Jest też znakomitym narzędziem służącym do zbierania i przetwarzania danych o środowisku.

Referat, który bardzo mnie zainteresował, poświęcony był tzw. internetowi z gniazdką czyli technologii PowerLine Communication (PLC). Wykorzystuje ona istniejące linie energetyczne do przesyłania sygnałów cyfrowych w obszarze ostatniej mili oraz umożliwia tworzenie sieci wewnątrz budynków. Z dużą prędkością transmisji mogą być przenoszone dane, sygnał akustyczny czy wideo.

Zaletami komunikacji po liniach energetycznych są:

- brak dodatkowych instalacji,
- prostota użytkowania – urządzenie dostępne wystarczy podłączyć do dowolnego gniazdko w mieszkaniu,
- niskie koszty,
- automatyka domowa (zdalne sterowanie) – możliwości zrealizowania wielu udogodnień dla niepełnosprawnych – począwszy od szybkiego dostępu do sieci, poprzez monitorowanie stanu zdrowia i alarmowanie odpowiednich służb w razie zagrożenia życia lub zdrowia osoby niepełnosprawnej.

Na drugiej sesji seminarium poświęconej pracy (a ściślej telepracy) obecni byli przedstawiciele PFRON. Uspokajali oni zebranych, że mimo trudnej sytuacji budżetowej nie dojdzie do likwidacji Funduszu. Będzie on jedynie przekształcony, aby lepiej służyć osobom niepełnosprawnym.

Główne jego cele na rok 2002 to m.in.:

1. tworzenie nowych oraz utrzymanie dotychczasowych miejsc pracy zarówno na chronionym, jak i otwartym rynku pracy,
2. mimo przejściowego niedoboru środków programy celowe takie jak Braille, Hefajstos, Sezam, Telepraca będą finansowane na założonym w planie poziomie,
3. wzmocnienie roli samorządów lokalnych,
4. wspieranie organizacji pozarządowych.

Przedstawiciele PFRON przedstawili też wszystkie programy celowe, jakie interesowały uczestników seminarium, m.in. Drogowskaz i Student.

Z zaciekawieniem wysłuchałam referatu o komputerowym



# niepełnosprawnych wczoraj i dziś

prawie jazdy (ECDL) jakie prowadzi Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom. Jego istotą jest wypracowanie i praktyczne wdrożenie jednolitych kryteriów sprawdzania i oceny wiedzy komputerowej. Aby zdobyć ECDL należy w ciągu trzech lat zdać siedem egzaminów, m.in. przetwarzanie tekstu, arkusze kalkulacyjne, bazy danych, grafika menedżerska i prezentacyjna, usługi w sieciach informatycznych. Całe szkolenie jest kursem korespondencyjnym, podczas którego uczeń i nauczyciel kontaktują się tylko przy pomocy poczty elektronicznej. Fundacja stara się zapewnić możliwości zdawania egzaminów przez kursanta w domu.

Ponieważ na temat telepracy pisałam dość obszernie w artykule o zjeździe internautów w Ustroniu, a warszawska konferencja nic nowego w tym zakresie nie wniosła, pozwolę sobie zaprezentować tylko najciekawsze wnioski z dyskusji.

Według wielu uczestników seminarium powinno się dążyć do jak największej aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych na otwartym rynku pracy. Ich zdaniem zakłady pracy chronionej to relikty poprzedniej epoki, traktujące swoich pracowników przedmiotowo. Na poparcie tego stwierdzenia przytaczano tu przykłady traktowania niepełnosprawnych pracowników przez kierownictwa ZPCh, które można by zawrzeć w stwierdzeniu maksimum pracy – minimum płacy. Ciekawe, skąd pochodzą tak radykalne stwierdzenia, bo uprawnioną będzie teza, iż większość wypowiadających te opinie nie tylko nie była pracownikami ZPCh, ale nigdy w żadnym nie była. Ciekawe również, jak w tej kwestii wypowiedzieliby się przedstawiciele prawie 200-tys. rzeszy osób niepełnosprawnych w tych zakładach zatrudnionych.

Trzecia sesja poświęcona była informacji i komunikacji społecznej. W jej ramach zaprezentowano program Fundacji im. Stefana Batorego, w ramach którego odbywają się:

- szkolenia internetowe dla niepełnosprawnych,
- szkolenia dla organizacji pozarządowych,
- tworzenie nowych serwisów internetowych dla niepełnosprawnych,
- pomoc środowiskom lokalnym (program ma pomóc w stworzeniu koalicji regionalnych, w ramach których organizacje mogłyby rozmawiać o swoich celach, problemach oraz wspólnie zastanawiać się nad sposobami ich rozwiązywania).

W tym dniu czekałam na warsztaty tematyczne. Wybrałam Warsztat Aktywizacji Zawodowej i nie ukrywam, że czegoś innego się po nim spodziewałam. Przedstawiono na nim rodzaje kursów, jakie Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo proponuje swoim podopiecznym. Są to szkolenia informatyczne dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych. Prowadzone są też zajęcia, które mają ułatwić osobie niepełnosprawnej podjęcie pracy. Pierwszy blok to poszukiwanie dobrych stron niepełnosprawności, drugi przybliży przepisy prawne, trzeci uczy, jak pisać CV czy zachowywać się na rozmowie kwalifikacyjnej.

My w ramach tego warsztatu próbowaliśmy znaleźć złe i dobre strony niepełnosprawności. Można zapytać: czy są jakieś dobre strony niepełnosprawności? Są, tylko trzeba je sobie uświadomić!

Czytając ten materiał można odnieść wrażenie, że było super. Jednak wyjeżdżając z Warszawy odczuwałam niedosyt, gdyż krótkie (zazwyczaj 15-minutowe) referaty nie zawsze wyczerpująco przedstawiały temat. Poza tym organizatorzy seminarium wielokrotnie wytknęli mediom brak zainteresowania tematyką internetu dla niepełnosprawnych. Mam nadzieję, że swoją obecnością ja i przedstawiciele innych mediów udowodniliśmy, że to twierdzenie nie jest w pełni prawdziwe.

*Agata Kopec*

## PONAD BARIERAMI

### Forum Osób Niepełnosprawnych bliżej informatyki

Na przełomie listopada i grudnia 2001 r. w katowickim Ośrodku Wspierania Przedsiębiorczości prowadzone były kursy z cyklu „Osoby niepełnosprawne w społeczeństwie informacyjnym – Ponad Barierami II”, finansowane przez Fundację im. Stefana Batorego w Warszawie. Absolwenci otrzymali certyfikaty ukończenia kursu w zakresie podstawowym oraz świadectwa ukończenia kursu obsługi internetu. Większość kursantów to ludzie z dysfunkcjami narządu ruchu, ale są wśród nich także głuchoniemi. Uczyli się i ćwiczyli pod kierunkiem informatyków: Jacka Krzosi, Tomasza Kantora i Tomasza Praskiego.

Organizacja szkolenia, na którym można było nauczyć się podstaw obsługi komputera, nawigacji i komunikowania w internecie oraz podstaw tworzenia stron www przypadła w udziale Unii na Rzecz Integracji i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych FORUM ON.

W zajęciach uczestniczyli niepełnosprawni mieszkańcy województwa śląskiego, rekrutujący się spośród klientów Integracyjnego Ośrodka Informacyjno-Szkoleniowego FORUM ON w Katowicach, mieszczącego się przy ul. Morcinka 19a, funkcjonującego od czerwca ub.r. Jego kierownikiem jest Jan Pietraga.

Aktualnie realizowany cykl zajęć, to już druga edycja wieloetapowego szkolenia perspektywnie zmierzającego do aktywizacji społecznej i zawodowej osób niepełnosprawnych. Wszyscy absolwenci kursów znaleźli się w bazie danych osób poszukujących zatrudnienia. Jan Pietraga jest dobrej myśli:

– Jeśli wszystko potoczy się pomyślnie, to już w tym roku zajmiemy się pośrednictwem pracy w sposób całkowicie profesjonalny. Nasze starania o uzyskanie odpowiednich licencji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej już wkrótce powinny być uwieńczone sukcesem. Ślęscy niepełnosprawni będą mieli swój „pośredniak”.

W tym roku profil dydaktyczny kursów zostanie poszerzony o szkolenia zawodowe, warsztaty oraz o pośrednictwo pracy dla ludzi z dysfunkcjami. Ponadto FORUM ON prowadzi działalność informacyjną i poradniczą dla niepełnosprawnych. Z tych usług można korzystać telefonicznie (tel. 032. 350-22-30), pocztą elektroniczną (forum on@forum on.org) lub osobiście w siedzibie Ośrodka. Do wiadomości związanych z problematyką niepełnosprawności i rehabilitacji można też dotrzeć poprzez stronę internetową Ośrodka: [www.forumon.org](http://www.forumon.org).

Forum współpracuje z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Katowicach. Ponadto jego działalność wspierają granty z budżetów samorządowych, centralnych, fundacji i środków Unii Europejskiej. Liderzy samopomocowej organizacji inwalidów liczą też na wsparcie działalności przez inne instytucje i sponsorów indywidualnych. Z myślą o nich przygotowano specjalny pakiet ofertowy, który już wkrótce będzie udostępniony na wspomnianej wyżej, firmowej stronie internetowej.

*H.K.S.*



## Oferta turnusów specjalistycznych

Zarząd Wojewódzki TWK w Rzeszowie kontynuując prowadzenie specjalistycznych turnusów rehabilitacyjnych podaje terminy ich trwania:

– turnusy z nauką mowy przełykowej dla osób po onkologicznej operacji krantani:

I turnus: 06-19.05.2002 r. w Rymanowie Zdroju

II turnus: 01-14.09.2002 r. w Rymanowie Zdroju

Jednocześnie postanowiliśmy zorganizować dwa turnusy dla osób z najcięższymi schorzeniami, a to:

– dla osób z chorobą Parkinsona w terminie 07-20.06.2002 r.

– dla osób z chorobą Alzheimera w terminie 30.08-12.09.2002 r.

Turnusy te zorganizowane będą w Sanatorium „Stomil-Ziemowit” w Iwoniczu Zdroju.

*Z uwagi na charakter schorzeń chcemy zainteresować osoby spoza regionu, dlatego prosimy o nieodpłatne zamieszczenie tej informacji.*

Szczegółowe informacje w Oddziale Wojewódzkim TWK, 35-310 Rzeszów, tel./faks 017. 85-382-13, ul. Rejtana 10 lub w Przedsiębiorstwie Sanatoryjno-Turystycznym „Stomil” Sp. z o.o., 38-481 Rymanów Zdrój, ul. Świerkowa 1, tel./faks 013. 43-57-427.

*Z wyrazami szacunku  
Prezes Zarządu  
mgr Henryk Waszkowski*



## Spotkanie opłatkowe w WTZ w Ostrzeszowie

21 grudnia 2001 r. odbyło się coroczne spotkanie opłatkowe uczestników i pracowników warsztatu terapii zajęciowej w Ostrzeszowie z zaproszonymi gośćmi.

Wśród zaproszonych gości był starosta ostrzeszowski Lech Janicki, prezes zarządu Fundacji Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” w Kaliszu Stanisław Bronz, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Ostrzeszowie Bożena Powązka oraz część rodziców naszych podopiecznych.

W pierwszej części spotkania wigilijnego wystąpili uczestnicy warsztatu prezentując wiersze o tematyce świątecznej, kolędy i pastorałki. Po oficjalnych życzeniach złożonych przez starostę Janickiego i prezesa Bronza wszyscy podzielili się opłatkami i zasiedli do wspólnego stołu.

To jedyne w swoim rodzaju spotkanie wigilijne upłynęło w bardzo ciepłej i miłej atmosferze.

*Prezes Zarządu Fundacji  
Stanisław Bronz*

## W drodze do Aten

W dniach 8-9 grudnia na basenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tychach odbyły się Międzynarodowe Zawody Pływackie Nadziei Paraolimpijskich Ateny 2004. Tegoroczne zawody rozpoczynają trzyletni okres przygotowań młodych pływaków do igrzysk w Atenach. Poprzedni cykl imprez pod hasłem nadziei paraolimpijskich rozgrywano przed olimpiadą w Sydney, podczas której pływacy zdobyli 19 medali.

– Te zawody mają na celu wyłonienie talentów, którymi należałoby się bardziej zaopiekować pod względem sportowym, po to, żeby przygotować kadrę na następną paraolimpiadę – tak o idei tego pływackiego spotkania mówi Henryk Pięta, prezes Wojewódzkiego Stowarzyszenia Sportu i Rehabilitacji Niepełnosprawnych START Katowice. – Prawie wszyscy ci młodzi ludzie, którzy w tej chwili są w naszej reprezentacji narodowej, brali udział w poprzednich edycjach tej imprezy. W tych zawodach także startują kadrowicze, bo jest to dla nich rodzaj treningu i sprawdzianu, a przy okazji jest to przykład dla dzieci, które mogą zobaczyć jak się pływa mimo młodego wieku, jeżeli się intensywnie ćwiczy.

Czołowi zawodnicy, którzy pojawili się na basenie w Tychach to m.in. Maciej Maik – trzykrotny medalista paraolimpijski, Maciej Sucharski, Barbara Bojanowska. W imprezie wzięło udział ponad 80 zawodników z dwunastu ekip, w tym także goście z czeskiego klubu Kontakt Praga. Zawodnicy startowali podzieleni na dwie kategorie wiekowe do 17 roku życia i od 18 do 21 lat, ponadto obowiązywał taki podział na grupy startowe jak podczas zawodów seniorów, tzn. 10 grup startowych dla inwalidów narządu ruchu (w zależności od rodzaju schorzenia) i dwie grupy dla narządu wzroku.

Oprócz katowickiego START-u organizatorami zawodów nadziei paraolimpijskich był Urząd Kultury Fizycznej i Sportu, Urząd Marszałkowski województwa śląskiego oraz MOSiR Tychy, gospodarz kompleksu, w którym odbyły się pływackie zmagania. Basen, gruntownie wyremontowany, został dzięki staraniom władz miejskich przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych i jest jednym z najlepszych tego typu obiektów w kraju.

To co szczególnie rzucało się w oczy podczas zawodów to fakt, że dla wielu z tych młodych pływaków sport jest sposobem na życie, niektórzy sprawiali wrażenie jakby urodzili się w wodzie. Rzeczywiście są to paraolimpijskie nadzieje i zapewne właśnie spośród nich trener kadry będzie mógł wybrać reprezentantów na igrzyska w Atenach.

TM

## Rajd „Integracyjny Most”

Pod koniec ub. roku w Białobrzegach nad Pilicą odbył się dwudniowy VII Rajd Kierowców Niepełnosprawnych „Integracyjny Most”. Na stukilometrowej trasie rywalizowało 27 załóg, których umiejętności w wielu próbach były porównywalne z prezentowanymi na otwartych imprezach.

Poziom był wyrównany, a walka zacięta – tylko jedna z załóg nie została sklasyfikowana z powodu ominięcia punktu kontrolnego. Wysoki poziom adrenaliny u uczestników powodował zwłaszcza odcinek rallycrossowy, mimo wysokiego poziomu zabezpieczeń, a także fakt, że główną nagrodą był fiat seicento, ufundowany przez Fiat Autonomy – od trzech lat głównego sponsora imprezy.

W klasie I wygrała załoga Marek Kudlak – Rafał Dźwiczak, w klasie II, „wózkowej” i generalnej zwyciężył „weteran”, Eugeniusz Błaszczak z pilotem Piotrem Fryszczyńcem, a w klasie III duet Janusz Krajewski – Hubert Ausz. Zwycięzca „generalki” ma zamiar rywalizować na rajdowych trasach z pełnosprawnymi kierowcami. Życzymy powodzenia!

RR





# Wydawnicze sztuki spiętrzenie

*Podsumowania i bilanse mijającego roku, inwentaryzacje, plany na rok następny, pierwszy atak zimy, andrzejki, Barbórka, Mikołaj, spotkania oplatkowe, sylwester, karnawał – oto znamiona tego okresu. Nastroje były przy tym – delikatnie mówiąc – zróżnicowane, a już zupełnie nie można było zauważyć euforii, która przejawiała się jeszcze przed rokiem z okazji inauguracji trzeciego Milenium.*

**W**obec niedawnych dramatycznych zdarzeń w świecie, dziurawego budżetu państwa i wielu kieszeni, zaczęły dominować niepewność i obawy o przyszłość. A pierwsze tego oznaki zauważyłem już na tradycyjnych andrzejkach, które odbyły się w Centrum Kultury i Sztuki Osób Niepełnosprawnych Molieré. Spośród wszelkich atrakcji tej zabawy, największym wzięciem cieszyła się dyżurna wróżka.

Na kilka dni przed Bożym Narodzeniem również tam odbyło się tradycyjne spotkanie wigilijne członków stowarzyszeń osób niepełnosprawnych. Oplatki poświęcił i zebranych świątecznie pobłogosławił ojciec Andrzej Zajac – rektor franciszkańskiego seminarium, a przy tym utalentowany poeta, dumny z właśnie wydanego w Wydawnictwie Literackim tomiku wierszy.

Tak więc Molieré stał się w ciągu zaledwie kilku miesięcy działalnością przybytkiem chętnie odwiedzanym, nabywającym w miarę rozwoju działalności coraz to nowych walorów. Autentyczna i naturalna, nie odgórnie dekretowana integracja ma być jej głównym czynnikiem. Powtarza to przy każdej nieomal okazji i słowa te popiera czynem (często nawet fizyczną pracą porządkową) inicjator i gospodarz Centrum, aktor Starego Teatru Artur Dziurman. Towarzystwo Inwalidów Narządu Ruchu IKAR odbywa tam comiesięczne zebrania, a artysta plastik i koneser sztuk wszelakich Justyna Kieresińska weszła w skład Rady Programowej. U wejścia do Molieré'a przy ul. Szewskiej wiszą dwa najważniejsze dlań i bywalców dokumenty: afisz z coraz obfitszym w zapowiedzi terminarzem wydarzeń artystycznych i... oczywiście jadłospis z coraz bogatszym wyborem potraw. Tak trzymać!

Podsumowaniem więcej niż rocznym stały się wbrew oczywistym założeniom wszystkie cztery numery za rok 2001 SŁOWEM I KSZTAŁTEM – kwartalnika Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych. Otóż znów się tak niefortunnie złożyło, że wszystkie cztery numery zostały wydane w ciągu dwóch miesięcy: grudnia i stycznia. Czytelnicy zatem – spragnieni lektury, a niektórzy już zrezygnowani, niespodziewanie dostali noworoczny prezent. A czegoż tam nie ma: w części literackiej wybór prac nadesłanych i nagrodzonych na aż dwóch (VII i VIII) konkursach literackich. Zaś ilustracje pochodzą z przebogatego dorobku ostatniego Biennale Sztuk Plastycznych, pleneru Studium Plastycznego Politechniki Krakowskiej (Wokół Kanoniczej) i konkursu Dzieła Mistrzów. Prezentowane są również minigalerie autorskie. Jest co czytać i oglądać. Zamówienia na bezpłatne egzemplarze można jeszcze składać na adres: Fundacja Sztuki Osób Niepełnosprawnych, 30-320 Kraków, ul. Zielna 41, tel./faks 012. 267-00-99, e-mail: fson@idn.org.pl. Warunek, że wystarczy znaczków na ich wysyłkę...

Tak więc życie toczy się mimo codziennych trudności i oferuje dla chętnych rozmaite imprezy kulturalne, które choć być może skromniejsze, nadal są ciekawe i wartościowe. Zatem – jak radzi Wojciech Młynarski – róbmy swoje. A przy tym – żebyśmy wszyscy zdrowi byli i nie dali się zdołować.

Janusz Kopczyński

## SŁOWEM I KSZTAŁTEM

Kwartalnik Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych Nr 1/12/2001



## SŁOWEM I KSZTAŁTEM

Kwartalnik Fundacji Sztuki Osób Niepełnosprawnych Nr 2/13/2001



PS. A wśród imprez, które się odbywają i będą zorganizowane w najbliższym czasie, zwracam szczególną uwagę na kolejny Podziemny Plener w Wieliczce i Bochni, już w połowie marca!





*Na krawędzi linii kładę barwy lasu  
Na krawędzi słowa w wierszu – barwy czasu  
Kładę i układam w swoje klocki lego  
swoje przemyślenia z głębi serca mego.*  
Czesław Włosek

# Człowiek



*Galeria „Pod Sową” w Będzinie już po raz drugi  
gościła poetę i malarza Czesława Włoska.  
Poezję Czesława Włoska prezentowaliśmy także  
w naszej „Witrynie poetyckiej”.  
Tym razem twórca przedstawił przede  
wszystkim różnorodne prace plastyczne.*

**W** młodo-  
ści do-  
słownie  
chłonał poezję Mic-  
kiewicza, Norwida,  
Słowackiego, a później  
całej Młodej Polski.  
– Chodziłem śladami  
Asnyka, Tetmajera



– wspomina Cz. Włosek. – We Wrocławiu na Kongresie Intelktualistów prezentowane były rękopisy A. Mickiewicza, nawet rękopis „Pana Tadeusza”. Udało mi się go dotknąć.

I był szczęśliwy tak, jakby prawdziwe natchnienie spłynęło na niego. Nic więc dziwnego, że pierwszym jego rysunkiem był właśnie portret wielkiego wieszca. Potem były różne tematy i różne techniki wykonania, ale większość zaginęła podczas licznych przeprowadzek. Był mieszkańcem Sopotu, Gdańska, Wrocławia, Dąbrowy Górniczej, by wreszcie powrócić do rodzinnego Sosnowca. Zmieniał skórę jak mitologiczny bóg Proteus. Był cukiernikiem, studentem teologii, zdał egzamin i rok studiował w Wyższej Szkole Morskiej, pracując równocześnie na poczcie. Niestety nie był w stanie się utrzymać, musiał zrezygnować. Powrócił w rodzinne strony, potem rozpoczął studia ekonomiczne,



pracując równocześnie bardzo dużo społecznie w PCK. Dyplom magisterski obronił na Uniwersytecie Warszawskim, a doktorat już na Uniwersytecie Śląskim. Jego barwnego życiorysu wystarczyłoby na kilka innych, niekoniecznie przeciętnych.

To prawdziwy człowiek renesansu przeniesiony w XXI wiek. Potwierdzają ten sąd jego rozliczne talenty i wszechstronność zainteresowań. Długa choroba i stałe kłopoty ze zdrowiem nauczyły go dystansu do siebie, wobec przeciwności losu, a także ukochania życia. Jednocześnie zaowocowały tomikami poezji i szeregiem prac plastycznych.



# renesansu



– Na VI Biennale Sztuki Osób Niepełnosprawnych w Krakowie – mówi artysta – ogłoszono konkurs pod hasłem „Tajemnicze trzecie tysiąclecie”. Pomyślałem sobie tak: trzeba wkroczyć w to trzecie tysiąclecie poprzez przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Powstał prezentowany tutaj tryptyk.

Przeszłość była przez artystę wspomniana bardzo tragicznie.

– Dwie potęgi totalitarne: faszyzm i bolszewizm spowodowały, że świat, a przede wszystkim Europa, bardzo krawawiły. Historia świata to przecież historia wojen i na moim obrazie widać to spiętrzenie.

Druga część to teraźniejszość. To wizja oddalania się człowieka od człowieka. Zburzony most, ogień który przegradza drogę wyciągającemu ramiona do drugiego człowieka. Stworzyła się przepaść nie do pokonania. Ostatnia część tryptyku – alegoria przyszłości – to szereg wykrzywionych, krzyczących twarzy, bo tak ją widzi artysta. – Dzisiaj – zauważa – ludzie już do siebie nie mówią. Potrafią tylko wykrzykiwać swoje racje.

Krzyż do krzyża przybity to brak tolerancji i wszelkich ideałów, panowanie przemocy.

Nietrudno sobie wyobrazić przyszłość, podążając za wizją autora – jako wielką pustkę i osamotnienie jednostki na obrzeżach świata. Tak tragiczny



bagaż – według artysty – przyszłe pokolenia odziedziczą po nas, taki wizerunek przyszłego świata napawa wielkim smutkiem.

Dobrze, że ta kasandryczna wizja ustępuje miejsca pięknym, nastrojowym pejzażom z różnych stron Polski. Wiosenne i jesienne krajobrazy, wschody i zachody słońca także nad morzem, czy burzowe ogromne chmury znad Atlantyku cieszą oko barwą, emanują prawdziwym życiem i ciepłem.

I wreszcie grafiki i rysunki. Niezwykle ciekawe. Bardzo

oszczędna kreska, a tak ogromna ekspresja! Oryginalne kreskowe ludziki, początkowo samotne, pojedyncze postaci grupują się w mniejsze i większe zbiorowości. Wyrażają różne uczucia, stany i racje. Są fascynacją absolutnie dominującą. I chyba te małe formy są artyście najbliższe.

Interesuje się człowiekiem jako jednostką, indywidualnością, jego sytuacją w zmieniającej się współczesności. Twórczość plastyczna Czesława Włoska to piękne przedstawienie dojrzałych refleksji nad światem i człowiekiem, pokazanie bogactwa uczuć artysty doświadczonego przez życie, ale jednocześnie afirmującego jego doczesny wymiar.

**Iwona Kucharska**  
fot. ina-press





# Fotografie czynów niezwykłych

*Toruński Dwór Artusa był 18 grudnia ubiegłego roku świadkiem niecodziennego zdarzenia. Tego wieczoru odbyło się tam uroczyste otwarcie niezwyklej wystawy fotograficznej dokumentującej również niezwykle zdarzenia. To zapis rehabilitacji naturalnej realizowanej od wielu lat przez Fundację Ducha. Fotogramy Jolanty Żydołowicz, która z aparatem towarzyszy wędrówkom i wólczygom, pokazują część tego, co jest sensem istnienia Fundacji.*



fot. Ina-press

**Z**anim jednak zaproszeni goście – wśród których byli przedstawiciele władz, zaprzyjaźnionych organizacji pozarządowych, przyjaciele Fundacji, wolontariusze i osoby tego dnia najważniejsze, czyli bohaterowie uwiecznieni na

uwierzyć, że dziewczyna sfotografowana tam w ścianie jest kompletnie sparaliżowana, a wbrew temu pokonuje pionową ścianę skalną.

Rzeczywiście osobie nie mającej wcześniej kontaktu z rehabilitacją w wydaniu Fundacji Ducha trudno uwierzyć w widok amputanta wspinającego się na tatrzańską ścianę, wyprawy wózkowiczów w otchłanie Jaskini Głębokiej i jeszcze kilka innych sytuacji przedstawionych na fotografiach. A jednak to wszystko prawda. To, że same zdjęcia Jolanty Żydołowicz nie są może do końca profesjonalne, jeszcze bardziej podkreśla autentyczność zdarzeń rozgrywających się przed obiektywem aparatu i utrwalonych przez autorkę. Rehabilitacyjne obozy hipoterapeutyczne w Puszczy Augustowskiej, wyprawy kajakowe, rajdy konne, obozy wspinaczkowe w Skałkach Jurajskich, tatrzańskie wędrówki

ślabością. Wiele spośród osób przedstawionych na zdjęciach miało okazję obejrzeć się podczas wystawy i przypomnieć sobie utrwalone przez obiektyw chwile.

– To, że możemy uczestniczyć w tych wszystkich wyprawach daje nam odskocznnię od trudnej codzienności, a pan Stanisław Duszyński to taki nasz „Szalony Koń” – tak w kularach wernisażu mówił jeden z bohaterów fotografii. – Nie wyobrażamy sobie, że Fundacji mogłoby nie być, bo co wtedy działoby się z nami? – dodaje jego kolega.

Z okazji tej niezwyklej wystawy i pod takim samym tytułem został także wydany album „Fotograficzny obraz rehabilitacji naturalnej Fundacji Ducha”, który poza fotografiami zawiera opis niezwyklej wędrówek Fundacji i fragmenty artykułów prasowych, m.in. z „Naszych Spraw”, dotyczących rehabilitacji naturalnej. Wydanie tej publikacji było dofinansowane m.in. przez PFRON. Sama wystawa zostanie zaprezentowana również w innych miastach w kraju i za granicą.

**Tomasz Momot**

Zdjęcia: Jolanta Żydołowicz



fotografiach – mogli obejrzeć wystawę, wprowadzenia dokonał „Duch”, czyli **Stanisław Duszyński**, prezes Fundacji Ducha Na Rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych. Fragmenty nagrań wideo i filmów dokumentalnych, opatrzone barwnym komentarzem „Ducha”, stanowiły doskonale przygotowane przed tym, czego mieliśmy doświadczyć oglądając samą wystawę.

– Ten wernisaż jest szczególny, proszę państwa – podkreślał Stanisław Duszyński – ale nie dlatego, że jest to jakaś nadzwyczajna fotografia, bo są to zdjęcia amatorskie, aczkolwiek dość dobre, natomiast to, co zostało zatrzymane w kadrze jest tak dalece niecodzienne. Przecież osoby nieorientowane nie mogą

podopiecznych Fundacji zostały znakomicie udokumentowane, ukazując przy okazji – może to zabrzmiało banalnie – piękno i różnorodność polskiej przyrody oraz harmonię pomiędzy człowiekiem i jego naturalnym otoczeniem.

O samych fotografiach trudno cokolwiek więcej napisać, trzeba je po prostu zobaczyć. To, co najbardziej utkwiło mi w pamięci, to twarze bohaterów tego niezwyklej fotograficznego reportażu, wyrażające zmęczenie, upór, niedowierzenie i radość z tego, czego udało się dokonać – wspaniały triumf nad własną





# Konie, wózki i... puszki

*W niedzielny poranek 13 stycznia w większości miejscowości w Polsce było gwaro, rojno i kolorowo.*

*Na Starym Rynku w Toruniu w rytm bębnow i piszczałek z zapamiętaniem pohukiwali, potrząsali pióropuszcami i wyli Indianie w strojach absolutnie galowych, wzbudzając nastrój ogólnej weselości.*

**R**ozpoczął się finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Waluta krajów ościennych, które wprowadziły już euro, wpadała do puszek nader często. To był hit tegorocznej zbiórki. Kto żyw ciagnął do centrum, aby uczestniczyć w zbożnym dziele ratowania zagrożonych dzieciaków, porządkując sobie przy okazji portmonetki, przysyłowe skarpety i inne schowki.

Wśród kwestujących – jak zwykle podopieczni Fundacji Ducha na Rzecz Rehabilitacji Naturalnej Ludzi Niepełnosprawnych wraz z rodzicami, opiekunami i przyjaciółmi. Zawszad dochodzi odgłos wpadającego do puszek bilonu. Twarze kwestujących i wszystkich obecnych na Rynku rozpromieniają się na widok kawalkady jeźdźców w staropolskich strojach, którzy po okrążeniu Rynku kierują swoje konie w uliczki Torunia. Oni również mają puszki, też „grają” w Orkiestrze Świątecznej Pomocy. Ludzie i konie są także z Fundacji Ducha. Oni wracają najwcześniej do stajni, bo zwierzęta niespokojne, wyrwywają się do galopu, a tu trzeba pomału, dystyngowanie... Późnym popołudniem wracają pozostali. Są bardzo dumni, ich puszki także były pełne. Niepełnosprawni „od Ducha” również w tym roku niebagatelnie wsparli działania Wielkiej Orkiestry w Toruniu.



A dwa dni wcześniej, w piątek 11 stycznia w salach Dworu Artusa na Starym Rynku odbyła się trzecia edycja Dobroczyńczego Balu Karnawałowego Przyjaciół Fundacji Ducha, z którego dochód zostanie przeznaczony na działania statutowe tej organizacji, tj. rehabilitację dzieci niepełnosprawnych. Zebrali się niteuzinkowe towarzystwo, bo na tytuł tegoż Przyjaciela trzeba sobie zasłużyć. Zaszczycem i honorem wielkim jest znaleźć się wśród gości tak znamienitych. Włodarze miasta i regionu, luminarze nauki, kultury, przedstawiciele mediów i biznesu – wszyscy Przyjaciele Fundacji Ducha. Tak dobrane towarzystwo, świetna atmosfera, doskonała zabawa zaowocowały w niezwykle udanej licytacji na rzecz Fundacji. Pod młotek poszły obrazy, precjoza, meble, wyroby ze szkła przekazane przez artystów i rzemieślników, a także piękny koń Vigor.

Mamy nadzieję, że ta kapitalna impreza już na stałe zagosiła w kalendarium imprez zimowych Torunia, a wspinał torunianie będą za rok równie życzliwi „ludziom od Ducha”.

*Ika*

fot. ina-press





# Szopki „warsztatowe” w Kaliszu

Słynny konkurs szopek bożonarodzeniowych w Krakowie ma od grudnia ub. roku konkurencję – przynajmniej w sferze działań osób niepełnosprawnych. Wszystko wskazuje na to, że stanie się nią I Ogólnopolski Konkurs Szopki Bożonarodzeniowych, organizowany w Kaliszu i prezentujący prace uczestników warsztatów terapii zajęciowej i domów pomocy społecznej z całego kraju.

**F**undacja Inwalidów i Osób Niepełnosprawnych „Miłosierdzie” i działający pod jej egidą kaliski WTZ, dorobek konkursu – pod patronatem pośła Grzegorza Woźnego, prezesa PFRON Mariana Leszczyńskiego i prezydenta Kalisza Zbigniewa Włodarka – zaprezentowały 19 grudnia w miejskim ratuszu. Nadesłano 57 prac z 39. placówek, wykonanych w różnorodnych technikach: wiklina, stolarka, witraż, tkanina, ceramika, szkło i ich zaskakujących połączeniach. Prezes Fundacji, Stanisław Bronz, miał więc powody do zadowolenia – jak na inaugurację zarówno ilość, jak i poziom prac zaskoczyły zarówno jury, jak i publiczność.

Trzy pierwsze nagrody, ufundowane przez PFRON, otrzymały warsztaty terapii zajęciowej w Kaliszu, Kuźnicy Grabowskiej i Środzie Wlkp. Kolejne ufundowali liczni sponsorzy. Jak dowodzą zdjęcia – rywalizacja była ostra, a poziom wyrównany, co stanowi dobry prognostyk przed następnymi edycjami Konkursu.

RR



WTZ Kalisz - I miejsce



DPS Baszków



WTZ Kuchary



NOWELIZACJA USTAWY O REHABILITACJI

## Zmiany w orzecznictwie i zadaniach powiatów

*Po raz kolejny parlament znowelizował ustawę z 27 sierpnia 1997 roku o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Tym razem zmiany dotyczą głównie orzecznictwa oraz doprecyzowują zadania powiatów.*

*17 grudnia 2001 roku Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy o pomocy społecznej, ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.*

**Z**miany, obowiązujące już od 1 stycznia bieżącego roku dotyczące rehabilitacji, zawarte są głównie w artykule 3 ustawy.

Pierwsze z nich dotyczą orzecznictwa – dodano m.in. art. 4a, którego punkt pierwszy brzmi: *Osoby, które nie ukończyły 16. roku życia zaliczane są do osób niepełnosprawnych, jeżeli mają naruszoną sprawność fizyczną lub psychiczną o przewidywanym okresie trwania powyżej 12 miesięcy, z powodu wady wrodzonej, długotrwałej choroby lub uszkodzenia organizmu, powodującą konieczność zapewnienia im całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku.* Kryteria oceny niepełnosprawności u osób w wieku do 16. roku życia ma określić rozporządzenie ministra polityki społecznej wydane w porozumieniu z ministrem zdrowia.

Artykuł 6. powołuje dwuinstancyjne zespoły orzekające o niepełnosprawności: powiatowe, stanowiące pierwszą instancję i wojewódzkie – drugą. Powiatowy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności powołuje i odwołuje starosta po uzyskaniu zgody wojewody, któremu także przedkłada informacje o realizacji zadań. Powiatowe zespoły będą orzekały na wniosek zainteresowanej osoby, jej przedstawiciela lub na wniosek ośrodka pomocy społecznej. Wojewódzki zespół ds. orzekania o niepełnosprawności powołuje i odwołuje wojewoda, on też pełni bezpośredni nadzór nad powiatowymi

zespołami orzekającymi, a po zasięgnięciu opinii starostów ustala obszar działania powiatowego zespołu orzekającego, który może obejmować swoim zasięgiem więcej niż jeden powiat oraz siedziby wyjazdowych składów orzekających w powiatach, w których nie powołano powiatowego zespołu. Do czasu powołania nowych zespołów orzekających będą funkcjonować dotychczasowe, a ich członkowie w okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy zobowiązani są do uzyskania odpowiednich zaświadczeń uprawniających do orzekania.

Nadzór nad całością orzecznictwa sprawuje pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, m.in. poprzez kontrolę prawidłowości i jednolitości stosowania przepisów i procedur postępowania oraz szkolenie zespołów. W wyniku stwierdzonych w postępowaniu kontrolnym nieprawidłowości może on wносить do organu, który powołał zespół, o odwołanie członków zespołu, do wojewody o cofnięcie zgody na powołanie powiatowego zespołu i o ustalenie siedzib wyjazdowych składów orzekających.

Od orzeczenia wojewódzkiego zespołu przysługuje odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych w ciągu 30. dni od dnia doręczenia. Odwołanie wnosi się za pośrednictwem wojewódzkiego zespołu, który orzeczenie wydał. Jeżeli uzna on, że odwołanie zasługuje w całości na uwzględnienie, wydaje orzeczenie, w którym uchyla lub zmienia zaskarżone postanowienie.

Szczegółowe zasady orzekania o stopniu niepełnosprawności, w tym tryb

postępowania przy orzekaniu, skład i sposób powoływania i odwoływania członków, a także sposób działania zespołów orzekających, rodzaj i zakres wymaganych kwalifikacji członków tych zespołów oraz tryb postępowania przy wydawaniu zaświadczeń uprawniających do orzekania, uwzględniając w szczególności konieczność zapewnienia specjalistycznych kwalifikacji, minima programowe dla szkoleń specjalistów powoływanych do zespołów orzekających oraz wzór legitymacji dokumentującej niepełnosprawność i organy uprawnione do jej wystawiania, zostaną określone w rozporządzeniu ministra polityki społecznej.

Kolejna nowelizacja ustawy dotyczy działalności samorządów, i tak w artykule 35a określone zostały kompetencje powiatów. Do ich zadań należy obecnie m.in.:

- opracowywanie, zgodnych ze strategią rozwoju województwa, projektów powiatowych programów działań na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji społecznej, rehabilitacji zawodowej i zatrudniania, przestrzegania praw osób niepełnosprawnych,
- współpraca z instytucjami administracji rządowej i samorządowej w opracowywaniu i realizacji tych programów,
- udostępnianie na potrzeby pełnomocnika i samorządu województwa oraz przekazywanie właściwemu wojewodzie uchwalonych przez radę powiatu programów, oraz rocznej informacji z ich realizacji,
- podejmowanie działań zmierzających do ograniczania skutków niepełnosprawności,
- współpraca z organizacjami pozarządowymi działającymi na rzecz osób niepełnosprawnych w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej tych osób,
- dofinansowanie:
  - a) uczestnictwa osób niepełnosprawnych i ich opiekunów w turnusach rehabilitacyjnych,
  - b) sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych,
  - c) zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze,
  - d) likwidacji barier architektonicznych, urbanistycznych, transportowych, w komunikowaniu się i technicznych,





# Zmiany w orzecznictwie

e) budowy, rozbudowy i modernizacji obiektów służących rehabilitacji,  
– finansowanie w części lub całości kosztów tworzenia i działania warsztatów terapii zajęciowej,  
– pośrednictwo pracy i poradnictwo zawodowe dla osób niepełnosprawnych, ich szkolenie oraz przekwalifikowanie,  
– kierowanie osób, które wymagają specjalistycznego programu szkolenia oraz rehabilitacji leczniczej i społecznej, do specjalistycznego ośrodka szkoleniowo-rehabilitacyjnego lub innej placówki szkoleniowej,  
– współpraca z organami rentowymi w zakresie wynikającym z odpowiednich przepisów,  
– doradztwo organizacyjno-prawne i ekonomiczne w zakresie działalności gospodarczej lub rolniczej podejmowanej przez osoby niepełnosprawne,  
– współpraca z właściwym terenowo inspektorem pracy w zakresie oceny i kontroli miejsc pracy osób niepełnosprawnych.

Zadania te realizowane są odpowiednio przez powiatowe centra pomocy rodzinie i powiatowe urzędy pracy. Rada powiatu w formie uchwały określa zadania, na które przeznaczają środki określone w art. 48 ust. 1 pkt. 1, z uwzględnieniem planu finansowego PFRON. W drodze rozporządzenia minister polityki społecznej określi rodzaje zadań, o których mowa w ust. 1, które mogą

być finansowane ze środków PFRON, uwzględniając wymagania jakie powinien spełniać podmioty ubiegające się o dofinansowanie tych zadań, a także tryb postępowania i zasady ich dofinansowania ze środków Funduszu.

W art. 48 dodano ustęp 1a w brzmieniu: *Prezes Zarządu PFRON może przekazać powiatom dodatkowe środki po zatwierdzeniu ich wysokości przez Radę Nadzorczą Funduszu na realizację zadań, w szczególności na utworzenie i działalność warsztatów terapii zajęciowej i zakładów aktywności zawodowej.*

W artykule 22 ust. 1, mówiącym o naliczaniu wysokości ulg w obowiązkowych wpłatach na PFRON uściślono, że chodzi o wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych, więc obecnie brzmi on: *Wpłaty, o których mowa w art. 21, ulegają obniżeniu o kwoty – pomniejszonych o należne od pracowników składki na ubezpieczenie społeczne – wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych zakładów pracy chronionej lub zakładów aktywności zawodowej, z tytułu realizacji przez te zakłady określonej produkcji lub usługi na rzecz pracodawcy obowiązującego do dokonywania wpłaty. Warunkiem obniżenia wpłaty jest uregulowanie przez tego pracodawcę należności za zrealizowaną produkcję lub usługi.*

TM

## MINISTER BANACH O NOWELI

### Powiat ma sam zdecydować na co wydatkować środki

*Omałiana nowela ustawy została uchwalona na 8. posiedzeniu Sejmu, 13 grudnia ubiegłego roku (patrz rubryka „Z Sejmu”).*

*Poniżej przedstawiamy fragment stenograficznego zapisu wypowiedzi min. Jolanty Banach, pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, na tym posiedzeniu.*

Chcę rozwiązać wątpliwości pana posła Mańki i odeprzeć zarzuty pana posła dotyczące, po pierwsze, braku konsultacji z osobami niepełnosprawnymi zmian zaproponowanych w ustawie o rehabilitacji zawodowej i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Organem, który otrzymał ustawy o budżetowe dotyczące tych kwestii, jest Krajowa Rada Konsultacyjna Osób Niepełnosprawnych, powołana ustawą o rehabilitacji zawodowej i zatrudnianiu osób

niepełnosprawnych. Ta Rada ma charakter reprezentatywny, została ona wyposażona w ustawy o budżetowe, proszę więc nie zarzucać rządowi, że ustaw tych nie konsultował ze środowiskiem. Chociaż oczywiście formalnego wymogu konsultacji nie ma. To była dobra wola i nowa jakość tego rządu. Jakość polegająca na dialogu społecznym, a nie na przygotowywaniu swoich propozycji w zaciszu gabinetów.

Po drugie, jest niemożliwe – przypomina obowiązuje stan prawny – aby

propozycje ustaw rządowych nie były opiniowane przez wspólną komisję samorządowo-rządową, bo taki jest obecnie wymóg prawny, panowie posłowie, a w związku z tym ta proponowana zmiana musiała być przedstawiona komisji samorządowo-rządowej.

Po trzecie, dlaczego ta zmiana nie wzbudza protestu środowisk samorządowych? Ano, proszę państwa, dlatego że my nie czynimy niczego nowego w tej nowelizacji. Obecnie obowiązująca ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej i zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w artykule bodaj 35a sformułowała zadania powiatowego centrum pomocy rodzinie i zadania powiatowego urzędu pracy. Już dzisiaj PCPR muszą wykonywać tego rodzaju czynności rehabilitacyjne, jak: organizowanie warsztatów terapii zajęciowej, turnusów rehabilitacyjnych, zespołów. To są zadania przypisane powiatowi. Powiatowy urząd pracy realizuje niektóre zadania z zakresu zatrudniania osób niepełnosprawnych. Środki na ten cel gwarantuje Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Co więc my robimy? Nic innego, jak porządkowanie, precyzowanie i wyjaśnianie istniejącego stanu prawnego. Piszemy w sposób jednoznaczny, co jest zadaniem powiatu. A czego obawiają się państwo z prawej strony sali? Śmiem podejrzewać, że obawiają się tego, iż oddziały PFRON rzeczywiście stracą część swoich kompetencji. Choć także z prawej strony sali pojawił się apel, bodaj w wypowiedzi pani poseł Sobeckiej, żeby ograniczać administrację państwową. Uprzejmie państwa informuję, że w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, mimo że zadania z zakresu rehabilitacji przypisano powiatowi, zatrudnionych jest 800 osób w skali kraju. Nie wiem, czy to jest dużo, czy mało; to 100 proc. więcej niż urzędników w Ministerstwie Pracy. Nie wiem, czy to dużo, czy mało, ale wiem na pewno, że jeżeli istnieje możliwość realnego wykonywania zadań przez jednostki samorządu terytorialnego, do których to zadań zostały one ustawowo powołane, to nie ma powodu, aby nie przekazywać im realnie finansów, środków na te zadania, wpisując swoistego pośrednika między powiatem a zarządem Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jakim jest oddział PFRON.

Ja dzisiaj nie przesądzam o tym, czy oddziały są potrzebne, czy nie, zaznaczam



# i zadaniach powiatów

tylko, że jeżeli powiat został ustawowo do czegoś zobowiązany, to trzeba wyklarować, sprecyzować, do czego i trzeba napisać, w jaki sposób przekazuje się powiatowi środki. Dziś chcemy przekazać temu powiatowi środki w sposób uczciwy, algorytmem ogólnym, tak żeby sam mógł decydować o tym, na co są one najbardziej niezbędne i jak je wykorzysta. Tymczasem obecnie, w przeciwieństwie do proponowanego stanu rzeczy, o czym mówił poseł Mioduszewski, postępujemy w taki sposób, iż zarząd Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych ustala wysokość środków i ich limity na ustawowo przypisane powiatowi zadania; w inny sposób na warsztaty terapii zajęciowej, inaczej na turnusy rehabilitacyjne. Tak oto za pośrednictwem centrali, czyli zarządu, i oddziałów terenowych pokazuje się powiatowi, jak ma realizować swoje ustawowe zadania. Myślę, że są to działania racjonalizujące, a nie działania, które – przepraszam – wymierzone są przeciw tendencjom decentralizacyjnym i samorządowym. W związku z tym proszę, aby nie mówić, iż rząd szuka oszczędności kosztem niepełnosprawnych. Proszę mi

pokazać, gdzie ma to miejsce. Czy decentralizacja środków PFRON, zbliżenie niepełnosprawnego obywatela do powiatu i umożliwienie powiatowi elastycznego dysponowania tymi środkami to jest działanie na korzyść, czy na niekorzyść osób niepełnosprawnych?

Ponadto chcę pana posła Mańkę uspokoić, iż w zmianie 9. do art. 35c – i nie tylko tu – znajduje się delegacja dla ministra do spraw zabezpieczenia społecznego do określania szczegółowych zasad, procedur przekazywania środków powiatom i ich rozliczania, zasad zwrotu pieniędzy, wtedy kiedy powiat wykorzystał je niezgodnie z przeznaczeniem, a zatem nadzór nad publicznymi środkami jest w tej nowelizacji zapewniony.

*Tytuł pochodzi od redakcji.*

## Komentarz

Zmiany dokonane w ustawie mają charakter wyrwykowy. Zarówno zakres, jak i charakter tych zmian trudny jest do oceny w przededniu ich wprowadzenia. Z punktu widzenia zakładów pracy chronionej najistotniejsze są zmiany w zasadach obniżania kwot wpłacanych na PFRON przez kooperantów tychże zakładów.

Zmiana ta jest o tyle kontrowersyjna, że została wprowadzona w trybie nadzwyczaj pilnym i bez dokonania symulacji skutków, jakie będzie ona miała dla sytuacji finansowej i rynkowej naszego sektora. Jednakże jej rzeczywiste skutki będzie można ocenić w przypadku gdy rząd zdecyduje się dokonać w tym roku zamiany ulg w podatku VAT na dotacje dla zakładów pracy chronionej. Spotęguje ona negatywne skutki wprowadzonego obecnie ograniczenia wysokości odpisów udzielanych przez ZPCh swoim kontrahentom, prowadząc – w moim przekonaniu – do ostatecznego upadku systemu zatrudnienia osób niepełnosprawnych w Polsce. Mam nadzieję, że tak się nie stanie.

Warto także wskazać na dalsze ograniczenie dochodów zakładowego funduszu rehabilitacji osób niepełnosprawnych poprzez likwidację zwolnień z wpłat na Fundusz Pracy od osób o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Także ta zmiana, nawet jeśli poddyktowana troską o stan budżetu państwa, musi budzić ocenę niejednoznaczną.

*Narcyz Janas*

Wiceprzewodniczący  
Zarządu Krajowego POPON

## NOWE DANINY OD ZPCH

# Podszczypywanki z bocznej flanki

*17 grudnia ub. roku Sejm przyjął ustawę o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, ustawy o Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i wojewódzkich komisjach dialogu społecznego oraz ustawy o ułatwieniu zatrudnienia absolwentom szkół (Dz.U. z 2001 r. nr 154, poz. 1793).*

Tytuł długaśny, ale na oko nie wróżący zagrożenia dla pracodawców osób niepełnosprawnych. Ukazuje się ono w pełni po starannej lekturze tej ustawy, a „pasztecik” ukryty jest w zmianach wprowadzonych w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (art. 3 ust. 21), której art. 54 otrzymuje brzmienie:

*Przedsiębiorcy Polskiego Związku Głuchych i Polskiego Związku Niewidomych oraz Związku Ociemniałych Żołnierzy Rzeczypospolitej Polskiej, Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi, Zakład*

*Opieki dla Niewidomych w Laskach oraz zakłady aktywizacji zawodowej nie opłacają składek na Fundusz Pracy za zatrudnionych pracowników o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.*

Oznacza to, że od zatrudnionych w ZPCh osób o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności należy od 1 stycznia br. opłacać i odprowadzać składki na Fundusz Pracy, w wysokości 2,45 proc. od płacy każdego pracownika, bowiem ZPCh nie znalazły się w wykazie przedsiębiorców zwolnionych od tych składek, co jeszcze miało miejsce pod rządami poprzedniej ustawy.

Boczną furtką, po cichu wprowadza się więc kolejne – pozornie niewielkie lecz rzutujące na koszty wytwarzania – obostrzenie dla pracodawców osób niepełnosprawnych. Nic nam nie wiadomo, by było ono konsultowane choćby ze związkami zawodowymi, nie wspominając o organizacjach samorządu gospodarczego... A katalog tzw. przywilejów ZPCh systematycznie maleje.

**PS. Uważni czytelnicy „NS” z pewnością zauważyli, że powyższy komunikat i komentarz w niemal identycznym brzmieniu ukazały się w naszym numerze styczniowym z 2001 roku, zatem dokładnie rok temu. Zaktualizowane jedynie zostały podstawowe dane. Czego to dowodzi? Że trwa proces demontażu jedyne go zorganizowanego i działającego rynku pracy dla osób niepełnosprawnych. I corocznie można niemalże przepisywać podobne komunikaty. Zaś pracodawcy tych osób od nieustannych podszczypywanek już chyba mają siłce.**

*IKa*



# Dla organizatorów i uczestników turnusów rehabilitacyjnych

*Zasady organizacji i dofinansowania turnusów rehabilitacyjnych zmieniły się od początku 1999 roku, głównie wskutek reformy terytorialno-samorządowej i związanej z nią decentralizacji niektórych zadań finansowanych przez PFRON. Nowe struktury – powiaty – nie od razu były gotowe do przejęcia tych i innych zadań, wobec czego ich realizację w 1999 roku charakteryzował chaos, co odbiło się przede wszystkim na – bywało potencjalnych – uczestnikach turnusów, zaowocowało też częściowym zwrotem do PFRON środków nie w pełni wykorzystanych na dofinansowanie turnusów.*

**S**tan ten uległ pewnej poprawie w 2000 roku, od początku którego obowiązywały „Standardy w zakresie organizowania turnusów rehabilitacyjnych przy udziale środków PFRON oraz kierowania osób niepełnosprawnych do uczestnictwa w tych turnusach”, wypracowane przez pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych.

Standardy te zostały zaktualizowane Decyzją nr 13 pełnomocnika z 13 grudnia 2001 roku, która weszła w życie od 1 stycznia br.

Przedstawiamy ich krótkie omówienie.

Po wymienieniu w rozdziale I podmiotów uprawnionych do organizowania turnusów, ich praw i obowiązków, kolejne rozdziały omawiają zasady ich organizowania (rozd. II), warunki uczestnictwa (rozd. III), zasady przyznawania dofinansowania do uczestnictwa w turnusach ze środków PFRON (rozd. IV) oraz tryb składania, rozpatrywania i realizacji wniosków o to dofinansowanie (rozd. V).

Nowością jest zapis zawarty w pkt. 5 rozdz. V: *Okres ważności informacji zawartych we „Wniosku lekarskim na turnus rehabilitacyjny” (tj. część 1 załącznika nr 1 do „Standardów...”) oraz „Informacji o stanie zdrowia” (wzór „Informacji...” stanowi załącznik nr 5 do „Standardów...”) wynosi 3 miesiące od daty ich sporządzenia.*

Dotychczasowa praktyka wskazuje, iż niezmiernie trudno będzie ten wymóg spełnić, bądź potencjalni „turnusowicze” – najczęściej składający wniosek o dofinansowanie na wiele miesięcy przed wyjazdem na turnus – będą musieli ponownie dostarczać zaktualizowane dokumenty medyczne. Prócz – chyba niekoniciecznej – mitręgi, znane już nam są przypadki żądania zapłaty za sporządzenie tej dokumentacji...

Należy podkreślić, że od początku 2000 roku obowiązują jednakowe maksymalne stawki dofinansowania. Wysokość dofinansowania ze środków PFRON do uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym dla osoby niepełnosprawnej ze znacznym stopniem niepełnosprawności wynosi 75 proc. najniższego wynagrodzenia, z umiarkowanym – 70 proc. a z lekkim – 65 proc., przy założeniu, że kwota przekazanego dofinansowania nie może być wyższa od faktycznego kosztu turnusu, potwierzonego przez organizatora. Najwięcej, tj. 75 proc.

najniższego wynagrodzenia przewidziano także dla niepełnosprawnych dzieci i uczącej się młodzieży w wieku 19-24 lata, 50 proc. natomiast dla niezbędnego opiekuna i osoby niepełnosprawnej zatrudnionej w zakładzie pracy chronionej.

Wysokość dofinansowania może obniżyć starosta – nie więcej jednak niż o 25 proc. kwoty wynikającej z przysługującego dofinansowania. Możliwe są także sytuacje odwrotne, tj. podwyższenia dofinansowania do wysokości 100 proc. (również dla opiekuna) najniższego wynagrodzenia, w przypadkach uzasadnionych i potwierdzonych wywiadem środowiskowym.

Jeśli miesięczny dochód wnioskodawcy przekracza kwotę 150 proc. najniższego wynagrodzenia na jednego członka wspólnego gospodarstwa domowego, a 230 proc. w przypadku osoby samotnej, wówczas dofinansowanie nie przysługuje.

Dokonano tu bardzo istotnego ograniczenia kwotowego, bowiem w ub. roku ta minimalna kwota dochodu uprawniająca do ubiegania się o dofinansowanie przez PFRON uczestnictwa w turnusie wynosiła dla wszystkich 300 proc.

Wypełniony wniosek o dofinansowanie ze środków PFRON do uczestnictwa w turnusie rehabilitacyjnym, będący załącznikiem do „Standardów...”, należy składać we właściwych PCPR, wybierając turnus w ośrodku posiadającym wpis do rejestru ośrodków uprawnionych do organizowania turnusów rehabilitacyjnych, przez wypełnienie „Oświadczenia wnioskodawcy o wyborze turnusu”. Można go złożyć w PCPR osobiście lub za pośrednictwem opiekuna albo organizatora. Przywrócenie możliwości korzystania z pośrednictwa organizatorów jest bardzo ważnym i pozytywnym usprawnieniem dla osoby niepełnosprawnej starającej się o przyznanie dofinansowania na turnus rehabilitacyjny.

Na podstawie „Oświadczenia wnioskodawcy” PCPR przekazuje organizatorowi druk „Oświadczenia organizatora turnusu” i nie później niż 14 dni przed datą rozpoczęcia turnusu przekazuje na jego konto odpowiednie środki (pod warunkiem otrzymania wypełnionego ww. „Oświadczenia organizatora...”).

„Standardy...” wprowadziły kilka bardzo ważnych elementów systemowych. Przede wszystkim ustalono rejestr pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych ośrodków uprawnionych do organizowania turnusów rehabilitacyjnych. Powstaje on przy udziale PCPR, które opiniują ankiety-wnioski złożone przez ośrodki ubiegające się o wpis, jak również kontrolują je oraz przebieg turnusów rehabilitacyjnych. W listopadzie ub. roku w rejestrze tym znajdowało się już 690 ośrodków i odbierane są sygnały, iż jest ich zbyt wiele. Sami przedstawiciele PCPR przyznają – co sygnalizowaliśmy w poprzednich numerach „NS” – że nie wszystkie powinny się tam znaleźć, a oni nie do końca mogą i potrafią wszystkie skontrolować. Z aplauzem przyjęto zatem informację o certyfikacji tych ośrodków prowadzonej przez Krajowe Centrum Organizacji Turnusów Rehabilitacyjnych. Wykaz ośrodków, które uzyskały certyfikat, wraz z ich miejscem w rankingu może być dobrym uzupełnieniem rejestru pełnomocnika.

Wszystkie stosowne wzory załączników, koniecznych druków, ankiet i wniosków dołączone do „Standardów...” pozwalają ujednoczyć wszelkie działania w tym zakresie.

Grzegorz Stanisławiak



# Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**